Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

# GŁOS NARODU

| Przedpłata wynosi: | W Krakowie z odnoszeniem | W Krakowie bez odnoszenia | Na całym obszarze Państwa polsk. z przesyłką pocztową | Za granicą | Przedpłata zniżona dla nauczycielstwa ludowego | Cena numeru |
|---|---|---|---|---|---|---|
| Miesięcznie . . . . | 3·60 zł. | 3·30 zł. | 4·00 zł. | 7·00 zł. | 3·60 zł. | 15 groszy |

Redakcja (tel. Nr. 190). Drukarnia i Administracja (tel. Nr. 3344) Kraków, ul. św. Krzyża 11. Konto P. K. O. w Warszawie 140.055 w Krakowie 401039

Nr. 234. Poniedziałek dnia 13 Października 1924 r. Rok XXXI.



# Mord polityczny w Małopolsce Wschodniej

**Zamordowanie parocha pod Rawą Ruską. — sprawcy z zakordonu.**

**Lwów.** (AW.). Na plebanji grecko-katolickiej Karczewie pod Rawą Ruską **zamordowany** zo-...t wystrzałem z rewolweru miejscowy paroch ...oszcz) **ruski ks. Durkot.** Zamordowany należ...do stronnictwa **t.** zw. moskalofilów, choć jednak od wybuchu wojny nie brał udziału w życiu politycznem, jego **lojalność wobec władz polskich** była dla ukraińców dostatecznym powodem do **uznania go za zdrajcę.** Dochodzenia w sprawie tej zbrodni prowadzi policja miejscowa. Są pewne dane, pozwalające sądzić, że mordercy przybyli z za kordonu i tam zapewne uciekli.

## Wzrost sił polskich na Litwie.

**Pomyślny rezultat wyborów do samorządu.**

**Kowno.** (AW.). Ostatnie **wybory do samorządu** na Litwie wykazały niemal wszędzie **wzrost liczby** głosów **złożonych na listy polskie.** W wielu miejscach oddano na listy polskie **więcej głosów niż** było **Polaków uprawnionych do głosowania** według urzędowej statystyki litewskiej. Jako jeden z przykładów zwiększenia się zainteresowania wyborami wśród ludności polskiej, przytoczyć można miasto Poniewież, gdzie roku 1919 w wyborach do samorządu na listy polskie padło 500 głosów obecnie zaś **1.150.**

### OSTRA KRYTYKA PROF. WALDEMARASA polityki narodowościowej Litwy.

**Kowno.** (PAT.). Były minister spraw zagranicznych prof. Waldemaras omawia w piśmie Tautas Wairas problem mniejszości narodowych na Litwie. Dotychczasową politykę rządu kowieńskiego nazywa profesor Waldemaras **niemożliwą i poddaje ją bardzo surowej krytyce,** stwierdzając że obecny **regime doznał zupełnego bankructwa**

### WYJAZD MIN. SIKORSKIEGO.

**Warszawa.** (Telef. wł.). W niedzielę min Sikorski **wyjeżdża do Paryża.** Pobyt jego w Paryżu **potrwa parę tygodni.**

### PRZYGOTOWANIA DO OBRAD SEJMU

**Warszawa.** (Telef. wł.). Marszałek Sejmu Rataj odbył z wicemarszałkami Semju konferencję celem ułożenia prac dla sesji sejmowej.

### USTAWA O OCHRONIE GRANIC RZECZYPOSP.

**Warszawa.** (Telef. wł.). Ministerstwo spraw wewnętrznych kończy rozpatrywanie projektu **ustawy o ochronie granic** Rzeczypospolitej. Projekt będzie **w końcu b. m. złożony** w Sejmie.

# Anglja pod znakiem wyborów.

**1.350 kandydatur. — Krótka, lecz intenzywna kampanja. — Objazdy agitacyjne. — 29 b. m. wybory.**

**Londyn.** (PAT.) Dotychczas ustalono już 1.350 kandydatur. 500 kandydatur wystawia partja konserwatywna, partja pracy 500, portja liberalna 350.

**Londyn.** (PAT.) Wszystkie partje polityczne przygotowują się do krótkiej, ale intensywnej kampanji wyborczej. Delegaci Labour Party, którzy brali udział w dorocznej konferencji partyjnej udali się do swoich okręgów wyborczych celem przygotowania wyborów. Specjalną energję rozwinęła partja konserwatywna. Już wczoraj wieczorem Chamberlain, Wilston Churchil i Amary wygłosili mowy wyborcze.

Z przywódców partji liberalnej będą przemawiali dziś: Lloyd George, Asquith i Simons.

**Ostatni skład Izby gmin był następujący: konserwatystów 259, członków partji pracy 193, liberałów 158, oraz 5 niezależnych. Liczba wyborców w Anglji wynosi 21 miljonów.**

Ponieważ niektórzy członkowie Izby gmin znajdują się obecnie w Afryce i nie będą mogli powrócić na czas do kraju, przeto powstał projekt, aby wszyscy oni niezależnie od przynależności partyjnej przeszli do nowej Izby bez wyborów.

**Londyn.** (PAT.) Partje: konserwatywna, liberalna i partja pracy wydadzą odezwy programowe. Obecna kampanja wyborcza będzie bardzo intensywna. Przywódcy wszystkich stronnictw, a więc Macdonald, Lloyd George, Asquith, Baldwin i Horne odbywać będą długie podróże agitacyjne po całej Anglji, Walji i Szkocji.

**Londyn.** (PAT.) Jak podają dzienniki, partja konserwatywna postanowiła **nie stawiać przeciw Macdonaldowi w jego okręgu wyborczym żadnej kandydatury swego stronnictwa.**

**Londyn.** (PAT.) Jak podają dzienniki, Macdonald wygłosi w poniedziałek mowę w Glasgowie, poczem podejmie podróż agitacyjną samochodem po Szkocji północnej, Anglji i Walji.

**Londyn.** (AW.) Decyzja rządu ogłaszająca nowe wybory na 29-go października, była tylko niespodzianką. Rząd proponował pierwotnie termin 8-go listopada, lecz konserwatyści i liberałowie zaprotestowali przeciwko temu terminowi, gdyż w sobotę 8 listopada robotnicy po południu są wolni od pracy, a dzień sobotni zapewnia stronnictwu Pracy przewagę nad innemi stronnictwami. Wobec tego Macdonald kompromisowo wyznaczył ten termin na środę, jak pierwotnie proponowano, lecz przesunął o dwa tygodnie wcześniej. **Liberałowie są pewni, że w 70 okręgach,** w których przy ostatnich wyborach kandydaci stronnictwa Pracy wyszli jako kandydaci mniejszości z powodu rozszerzenia głosów u innych partyj, postawione zostaną obecnie kandydatury jednolite. Konserwatyści jednak nie zgadzają się na to.

**Londyn.** (AW.) Sprawy taktyczne zajmują obecnie główne miejsce w przygotowaniach do kampanji wyborczej. Celem pokonania stronnictwa pracy liberałowie proponują solidarne wystąpienie obu stronnictw opozycji. Konserwatyści pragnęliby uniknąć tego związku, który przesądza już odrazu o charakterze przyszłego rządu. **Większość konserwatystów pragnęłaby rozbicia liberałów i zwycięstwa wyborczego w łączności z prawem skrzydłem,** poczem mógłby zostać stworzony jednolity rząd o większości konserwatywnej.

Konserwatyści stawiają **kandydatury we wszystkich okręgach wyborczych.** Liberałowie w 350. stronnictwo pracy w 400. Lista kandydatów stronnictwa pracy ogłoszona będzie 15 października. Mają zawierać szereg niespodzianek, albowiem duża ilość osób nieznanych dotychczas w polityce, zezwoliła na wystawienie swoich nazwisk w okręgach wyborczych o większości konserwatywnej.

# Kanclerz Marx kontynuuje swą akcję.

**Berlin.** (AW.). Przywódcy stronnictw, biorący udział w rządzie, zjawili się u kanclerza, który zakomunikował im w formie niezwykle zwięzłej, że **zamierza kontynuować swoją działalność pośredniczącą,** a więc rokować będzie z nacjonalistami i z socjalistami. Natychmiast potem odbyło się posiedzenie gabinetu. Przedmiotem obrad były enuncjacje stronnictwa robotniczego. Posiedzenie nie dało żadnego wyniku.

**Berlin.** (PAT.). W dniu 10 b. m. odbywały się w dalszym ciągu narady kanclerza z przedstawicielami poszczególnych stronnictw. Przed południem kanclerz konferował z przedstawicielami stronnictw rządowych, to jest demokratów centrum i partji ludowej, celem zasięgnięcia ich zdania, które z trzech możliwości (pozostanie obecnego rządu, rozszerzenie go na prawo i rozwiązanie reichstagu) uważają za najlepsze wyjście z obecnej sytuacji.

**Rzecznicy partji ludowej zaznaczyli, że trwają** na dotychczasowem swem stanowisku.

Następnie kanclerz przyjął przywódców partji socjal-demokratycznej i nacjonalistów. O wyniku narad z tymi ostatnimi wydano komunikat półurzędowy tej treści: W toku narad kanclerza z pełnomocnikami nacjonalistów, zakomunikowali mu oni swoje zapatrywania na poszczególne punkty przedstawionych im wczoraj linij wytycznych i **uznali je za podstawę nadającą się do dalszych rokowań** w sprawie rozszerzenia rządu. Po południu kanclerz zawiadomił przywódców partji ludowej o stanowisku zajętem przez nacjonalistów. O godzinie 3.30 rozprawy przerwano, aby umożliwić partji ludowej powzięcie decyzji.

# Układ w sprawie pożyczki dla Niemiec podpisany.

**Wiedeń.** (PAT.). „Neue Fr. Presse" donosi z Londynu: Minister skarbu Luther **podpisał imieniem Niemiec układ z bankami Anglji, Ameryki, Belgji, Francji, Holandji, Szwajcarji, Szwecji i Włoch,** co do rozpisania niemieckiej pożyczki reparacyjnej **w sumie 40 miljonów funtów szterlingów.** Wedle doniesień z Paryża, **komisja reparacyjna zaakceptowała** jednomyślnie warunki ułożone w Londynie między interesowanemi grupami banków.

**Londyn.** (PAT.). Daily Telegr. donosi, że zawarta tu umowa w sprawie rozpisania pożyczki reparacyjnej niemieckiej, przewiduje, że w **Stanach Zjednoczonych będzie rozpisana pożyczka na sumę 20 miljonów funtów szterlingów** po kursie 92 przy oprocentowaniu 7%, **w Anglji na sumę 10 miljonów funtów szterl.,** pod mniej więcej tymi samymi warunkami, **w Francji na sumę 3 miljony funtów szterl., we Włoszech i Belgji na sumy po półtora miljona funtów szterl.** Reszta będzie rozdzielona w równych cząstkach na Szwecję, Holandję i Szwajcarję. **Pożyczka ma być umorzona po 25 latach po kursie 105.**

Nadto w udziale europejskim uczestniczą: Udział Włoch ma być w lirach, udział Szwajcarji częściowo we frankach, częściowo we funtach szt., udział Szwecji w koronach. **Emisja europejska będzie opiewała na funty szterlingi.** Dla kwoty amerykańskiej przewidziana jest amortyzacja 5% z nadwyżką, kwota europejska umarzalna jest al pari. Kurs emisyjny dla wszystkich krajów wynosi 92%, stopa procentowa ustalona **jest na 7%.** Wszelkie należności z tytułu umorzenia pożyczki lub spłaty procentów mają pierwszeństwo przed wszystkiemi innemi spłatami z tytułu odszkodowań.

ZGODA BANKIERÓW FRANCUSKICH.

**Paryż.** (AW.) „Journal" donosi: Bankierzy francuscy oświadczyli w ministerstwie finansów, iż są zdecydowani zagwarantować umieszczenie **francuskiej części pożyczki niemieckiej w wysokości trzech miljonów funtów szterlingów.** Pożyczka ma być wyłożona do subskrypcji za 12 dni po kursie 92%. Odcinki francuskiej części pożyczki mają być dopiero za dwa lata dopuszczone na giełdę.

## Zwycięski pochód konwencji waszyngtońskiej.

**Genewa.** (PAT) Sprawozdanie dyrekcji międzynarodowego biura pracy stwierdza, że dotychczas zarejestrowano 40 nowych ratyfikacyj konwencji pracy. Rada administracyjna przyjmuje z zadowoleniem do wiadomości, że **ogólna liczba ratyfikacyj wynosi 136.**

Rada dyskutowała szczegółowo nad sprawą ośmiogodzinnego dnia pracy. Albert Thomas przedstawił rezultaty berneńskiej konferencji pracy.

Delegat polski Sokal zażądał, aby międzynarodowe biuro pracy ustaliło najrychlej, jaki wpływ miało przedłużenie czasu pracy w Niemczech na produkcję.

Delegat rządu niemieckiego zapowiedział, że rząd Rzeszy po zakończeniu konferencji berneńskiej, **przystąpi do opracowania projektu ustawy ratyfikującej konwencję waszyngtońską o ośmiogodzinnym dniu pracy. Delegat rządu angielskiego** oświadczył, że w Anglji **poczyniono już odpowiednie kroki,** celem przeprowadzenia ratyfikacji konwencji. **Delegat francuskiego rządu zawiadomił, że projekt ustawy o ratyfikacji złożony został parlamentowi dnia 1 lipca.** Albert Thomas zapowiedział, że ankieta, której domaga się delegat polski, będzie przeprowadzona, a rezultaty jej będą ogłoszone.

Rada stwierdziła, że konferencja berneńska daje nadzieję **powszechnej ratyfikacji konwencji o ośmiogodzinnym dniu pracy.**

## Prądy ugodowe u liberałów włoskich.

**Rzym.** (PAT.). Oświadczenie liberalnych ministrów Sarossiego i Casattiego, którzy zakomunikowali premierowi o swej niezłomnej woli dalszego z nim współdziałania w gabinecie, **zostało życzliwie przyjęte w kołach liberałów, nie wyłączając nawet lewego ich skrzydła,** które jak się okazuje, godząc się na współpracę w gabinecie, pragnie jedynie wywierania nań pewnego wpływu na swój sposób.

Co się tyczy możliwości **rozłamu w stronnictwie liberałów,** to polemika na ten temat **trwa w łonie stronnictwa** w dalszym ciągu. Grupa centrowa ze zdwojoną energją prowadzi akcję celem niedopuszczenia rozłamu w partji.

## Anglja o wstąpieniu Niemiec do Ligi.

**Londyn.** (PAT.). Odpowiedź angielska na memorjał niemiecki w sprawie wstąpienia rzeszy niemieckiej do Ligi Narodów, **została wręczona dziś** rano ambasadorowi niemieckiemu **w Londynie.** Rząd angielski **nie zamierza ogłaszać tej odpowiedzi.** Według doniesienia pism, odpowiedź **zaznacza, że Anglja z zadowoleniem powita obecność Niemiec w Lidze Narodów,** co się zaś tyczy szczegółowych warunków wstąpienia, to kwestja ta należy do Ligi Narodów.

## Marsz na Kanton.

**Londyn.** (PAT.) „Times" donosi z Pekinu, **że na Kanton ruszyły siły zbrojne Czeng-Yung-Minga,** byłego chińskiego ministra wojny.

ROZKŁAD ARMJI WU PEI FU.

**Londyn.** (AW.). Dzienniki podają senzacyjną wiadomość z Szanghaju, iż chrześcijański generał Fung-Yu-Cziang, główny sprzymierzeniec Wu-Pei-Fu, **opuścił go i wydał do armji rozkaz wycofania się z linji bojowej.**

STRAJK GÓRNIKÓW W BELGJI.

**Berlin.** (AW.) Z Belgji nadchodzą wiadomości o poważnym charakterze strajku górniczego. Górnicy w szeregu miejscowości dopuścili się **aktów sabotażu. Strajk trwa już od kilku tygodni, a robotnicy zniechęceni jego długotrwałością, pragną wywołać rozstrzygnięcie na swoją korzyść.**

**Bruksela.** (PAT.) Wczoraj we Flenus i Boringe przyszło do starcia między strajkującymi górnikami a żandarmerją. **Jeden górnik jest zabity, dwaj żandarmi ranni.**

**BANKA COMERZIALE COFA SIĘ**

**w sprawie Castiglioniego.**

**Wiedeń.** (PAT.) „Neues Wiener Tgbl." donosi, że Banca Comerziale **postanowiła wycofać się od akcji** sanacyjnej na rzecz Castiglioniego i zawiadomiła o tem telegraficznie interesowane strony we Wedniu. Castiglioni liczy ciągle na to, **że uda się mu znaleść wyjście z sytuacji.**

# O gruntowną sanację zarządu m. Krakowa.

W ostatnim numerze „Naprzodu" poseł Dr Bobrowski wyraża swoje wielkie niezadowolenie z podjętej akcji u władz rządowych w celu przeprowadzenia gruntownej sanacji stosunków w zarządzie gminy miasta Krakowa. Pos. Bobrowski pragnałby oczywiście przywrócenia do życia rozwiązanej Rady miejskiej, gdyż w tem bagienku czuł się wyjątkowo dobrze. Posiadał licznych radnych socjalistycznych, wśród nich kilku bojowców z 6-go listopada a ponadto miał zawsze do rozporządzenia dwudziestu kilku radnych żydowskich i liczną grupę skorumpowanych „szabesgojów". W tem środowisku było p. Bobrowskiemu bardzo przyjemnie, a ogółowi „towarzyszów" pożytecznie. Rządziło się bowiem miastem i ciągnęło korzyści, nie biorąc na zewnątrz odjum za fatalną gospodarkę. Szczególnie jednak chodziło p. Bobrowskiemu o wybór na prezydenta swojego najbliższego przyjaciela, p. Rollego.

Rozwiązanie Rady m. zerwało „krąg interesów" i przekreśliło kombinacje, zmierzające do całkowitego zawładnięcia miastem przez klikę socjalistyczno-żydowską. Stąd gniew, irytacja i kłamliwe napaści p. Bobrowskiego na przeciwników politycznych.

Gdy jednak zmarłaj na uwiąd starczy Rady miejskiej do życia przywrócić nie sposób, socjaliści pragnęliby utrzymać koniecznie całe obecne prezydjum łącznie z komisarzem rządu Drem Wawrauschem, który swojem niedołęstwem znakomicie ułatwia socjalistom ich grę oraz kompromituje zarządzenia władz państwowych. Oczywiście, że żądania przedstawicieli większości Rady przybocznej, którzy pragną gruntownej sanacji zarządu miasta przez usunięcie niedołęgów i obrońców interesów kliki socjalistyczno-żydowskiej, a wprowadzenie bezstronnych, znających administrację gminną, dzielnych i sprężystych ludzi do prezydjum magistratu, nie pokrywają się z interesami i poglądami socjalistycznego przywódcy. Dlatego nie dziwią nas napaści p. Bobrowskiego i „Naprzodu", oraz sprzymierzonego „Czasu", który w tej sprawie pisze to, co mu współpracownicy „Naprzodu" dyktują. Twierdzenia tych dzienników, że którykolwiek z posłów czy senatorów chrześcijańsko - demokratycznych pragnie zająć miejsce w prezydjum miasta są zwykłym wymysłem i kłamstwem stańczykowsko-socjalistycznem.

W końcu trzeba stwierdzić, że krzyki socjalistów o rychłe przeprowadzenie nowej ustawy o samorządzie miast są oczywistą obłudną komedją gdy się zważy, że właśnie **poseł socjalistyczny z Warszawy p. R. Jaworowski ma w swojem ręku referat projektu tej ustawy i w komisji sejmowej dosłownie nie robi nic** aby uchwalenie jej przyspieszyć. Wogóle z stronnictwa lewicy, posiadające w komisji administracyjnej większość jednego głosu, objęły wszystkie referaty ustaw samorządowych widocznie w celach sabotażu. Jeżeli więc pos. Dr Bobrowski w Krakowie domaga się nowych ustaw dla miast, w Sejmie zaś jego koledzy i sojusznicy projekty te trzymają w rękach i utrudniają ich uchwalenie, to gra niegodną posła komedję i oszukuje swoich „towarzyszy"...

---

W ostatnim numerze „Robotnika" zajęto się znowu p. Rżewskim i jego opiekunami z łódzkiej „Republiki" pp.: Nusbaum-Ołtaszewskim i Poznańskim. Organ PPS. przypomina obydwu redaktorom "Republiki", że przed ostatnimi wyborami zgłosili się do PPS. z propozycją oddania jej na usługi swojego pisma, w zamian za mandaty. P. Rżewski wówczas tę propozycję popierał! PPS. „oczywiście" tę propozycję odrzuciła.

Tak odpowiedział „Robotnik" na ciężkie zarzuty postawione PPS. w "liście otwartym". Zarzucił jej — „roztrwonienie na spekulacjach giełdowych kilkunastu tysięcy dolarów wyżebranych od robotników w Ameryce", — „defraudację kilku tysięcy dolarów" przez niejakiego „towarzysza" Mazurkiewicza, — panu Klemensiewiczowi zaś „obszarnikowi" specjalnie, że nie chciał u siebie we dworze w Sygneczowie przyjmować dzieci robotniczych na wakacje! Te wszystkie zarzuty „Robotnik" pominął milczeniem.

Wobec tego pytamy: — **czy wiedzą władze PPS. i jej prasa, co w takich okolicznościach należy myśleć o postawionych zarzutach?**

# Walka policji z bandytami pod Żółkwią.

**Lwów.** (AW.). „Gazeta Lwowska" donosi z Żółkwi, iż **w nocy z 9 na 10 b. m. nastąpiło starcie policji z gromadą bandytów.** Komenda policji w Żółkwi otrzymała wiadomość, iż w **powiecie Żółkiewskim grasuje grupa bandytów.** Niezwłocznie po otrzymaniu wiadomości ruszył oddział policji na poszukiwanie bandy.

**Przy zetknięciu się policja zawezwała bandytów do zatrzymania się.** Bandyci na wezwanie nie zatrzymali się, wskutek czego wywiązała się **obustronna wymiana strzałów. Jeden policjant zabity, jeden ciężko ranny.** Komenda policji lwowskiej wysłała automobilem **kompanję szkoły wywiadowczej** pod kierunkiem naczelnika ekspozytury śledczej.

# Walka o Mossul zaostrza się.

**Londyn.** (PAT.). „Westninster Gazette" donosi, że jeżeli rząd angorski nie uwzględni ostrzeżeń, zawartych w nocie rządu angielskiego z powodu obecności wojsk regularnych tureckich na granicy Iraku, to **rząd angielski będzie zmuszony rozważyć bezwłocznie konsekwencje, jakie mogą wyniknąć z tej sytuacji.**

**Londyn.** (PAT. Reuter). Daily Ekspres donosi, że we wszystkich składach wojskowych czynią **gorliwe przygotowania do wysłania posiłków na wybrzeża kanału Sueskiego.** Jak się dowiaduje dziennik, ta niezwykła działalność pozostaje w związku z poważną sytuacją **w wilajecie mosulskim.**

## Dopuszczalność języków nie-polskich w urzędowaniu.

W numerze 85 „Dziennika Ustaw" ukazało się rozporządzenie wykonawcze do ustawy o języku urzędowym władz administracyjnych rządowych i samorządowych w województwach wschodnich. Postanawia ono między innemi, że władze centralne i urzędy państwowe, władze i urzędy wojskowe, zarządy kolei żelaznych oraz poczt, telegrafów i telefonów na całym obszarze państwa **urzędują zarówno w służbie wewnętrznej, jak i zewnętrznej w języku państwowym.**

Atoli funkcjonarjusze kolejowi oraz urzędów pocztowych, telegraficznych i telefonicznych na obszarze województw: lwowskiego, tarnopolskiego, stanisławowskiego, wołyńskiego i poleskiego przy ustnem porozumieniu się z publicznością, **winni używać również języka ruskiego, o ile tego zajdzie istotna potrzeba.** Tosamo odnosi się do języka białoruskiego na obszarze województw: poleskiego, nowogrodzkiego i wileńskiego oraz litewskiego w powiatach nadgranicznych.

### WYJAZD MIN. KIEDRONIA NA ŚLĄSK.

**Katowice.** (PAT.) Minister przemysłu i handlu Kiedroń przybędzie tu ze zagłębia Dąbrowskiego **dnia 14 b. m.** i zabawi w województwie śląskiem **do dnia 19 b. m.** W tym czasie minister będzie zwiedzał kopalnie i huty, między innemi uda się **do Bielska, by zwiedzić tamtejsze fabryki.** We środę dnia 13 b. m. o godz. 17 minister będzie udzielał w Katowicach audjencji, a w niedzielę rano weźmie udział w uroczystościach katowickich na cześć Miarki i Stalmacha.

## Nowy zamach spekulantów żywnościowych.

### CÓŻ RZĄD NA TO?

**Na granicy polsko-niemieckiej, jak donosi „Gazeta Gdańska", stoi 200 wagonów z mąką amerykańską, sprowadzoną z zastosowaniem ulgowej taryfy celnej. Mąkę tą spekulanci w odpowiedniej chwili zamierzają rzucić na rynek.**

## Nie będzie podwyżki ceny cukru.

**Warszawa.** (Telef. wł.) Komitet ekonomiczny Rady ministrów **rozpatrywał żądania cukrowników o podwyższenie ceny zasadniczej cukru z 55 zł. na 94 zł. i wypowiedział się kategorycznie** przeciwko temu żądaniu.

## Utworzenie dyecezji śląskiej.

**Warszawa.** (Telef. wł.) **Utworzenie diecezji śląskiej zostało postanowione. Diecezja będzie zależna od archidiecezji krakowskiej. W ten sposób Śląsk Cieszyński zostanie zwolniony z pod opieki archidiecezji wrocławskiej.**

### NARADY POLITYCZNE Z PREZYDENTEM RZECZYPOSPOLITEJ.

**Warszawa.** (Telef. wł.). Premier Grabski przyjęty był przez Prez. Rzeczypospolitej, któremu **zdał sprawę z obecnej sytuacji politycznej** w kraju w związku z nadchodzącym terminem zwołania Sejmu. P. Prezydent żywo zainteresował się projektami ustawodawczymi rządu.

### Z RADY WOJENNEJ.

**Warszawa.** (PAT.) Dnia 9 października odbyło się w wielkiej sali M. S. Wojsk trzecie i ostatnie zarazem posiedzenie rady wojennej. Tematem obrad były sprawy związane: a) z uzbrojeniem naszej armji w broń ręczną; b) z organizacją pokojową.

W pierwszej kwestji rada wojenna wypowiedziała się **za przekazaniem modeli specjalnej komisji** celem przeprowadzenia badań nad nimi pod względem ich wartości balistycznej, technicznej i taktycznej.

Punkt drugi obrad: organizacja pokojowa armji, był wynikiem doświadczeń, poczynionych w ciągu kilkuletniego istnienia armji. Pewne niedomagania organizacyjne będące spuścizną wojny z okresu demobilizacyjnego, zostały poddane radzie wojennej pod rozwagę. Na podstawie przeprowadzonej dyskusji skrystalizowała się opinja rady wojennej, która posłuży jako wytyczna w podjętej przez ministra spraw wojskowych pracy organizacyjnej.

## Kongres radykałów francuskich.

**Warszawa.** (Telef. wł.) Dn. 15 b. m. rozpocznie się w Boulogne **kongres radykałów francuskich,** na który zostali zaproszeni przedstawiciele polskich stronnictw radykal., które przedstawiają **N. P. R. i „Wyzwolenie"** i niektóre z grup radykalnej inteligencji, które skorzystają z tego zaproszenia. Będzie to oczywiście kongres masonów.

### PRZEJAZD SENATORA DE MONZIE.

**Warszawa.** (Telef. wł.). W przyszłym tygodniu w przejeździe z Paryża do Moskwy zatrzyma się w Warszawie senator francuski de Monzie, przewodniczący komisji do zbadania możliwości nawiązania stosunków dyplomatycznych z Rosją sowiecką.

---

**Warszawa.** (AW.). Pierwsze po ferjach posiedzenie komisji sejmowej spraw zagranicznych **odbędzie się 23 b. m.** Minister Skrzyński wygłosi mowę.

**Warszawa.** (AW.). W dniu dzisiejszym odbędzie się w Cieszynie wspólna konferencja socjalistów polskich i czeskich, poświęcona uregulowaniu stosunków mniejszości narodowych po stronie polskiej i czeskiej.

# Z dnia politycznego.

**Wielka „funkcja“ stańczykierji krakowskiej i jej — klęska.**

Z dużem zainteresowaniem czytamy w „Czasie“ wszelkie choćby drobne uwagi o „konserwatyzmie“. Chciałoby się nareszcie wiedzieć, jak sobie t. zw. „Prawica narodowa“ (Panie, świeć nad jej duszą!) wyobrażała swoją praktyczną działalność społeczną i polityczną! A następnie, — czemu ten właśnie rodzaj konserwatyzmu, który reprezentowała „Prawica narodowa“ z „Czasem“, spotkała zupełna klęska, podczas gdy inne konserwatywne kierunki w Europie trzymają się, a nawet święcą triumfy. To też z zaciekawieniem czytamy umieszczony w „Czasie“ artykuł p. Starowieyskiego p. t. „Metoda konserwatyzmu“.

Jego tok rozumowań jest następujący: — konserwatyzm „jest antytezą radykalizmu“, a więc: komunizmu Dąbala, socjalizmu, nacjonalizmu i ludowcowego radykalizmu. Czyli — pozwalamy sobie stąd wyciągnąć wniosek: — **konserwatyzm jest ruchem bardziej prawicowym od „ludowizmu“, a nawet nacjonalizmu, — zajmuje więc najbardziej wysunięte stanowisko na skrajnej prawicy!**

A nieco dalej dochodzi do takiego określenia roli konserwatyzmu wśród walk politycznych: **„musi być między wszystkimi czynnikami parlamentarnymi jakaś nić łączności“, — ma to być „niewdzięczną zaprawdę, ale najszlachetniejszą funkcją“ konserwatyzmu. Czyli — wbrew temu, co poprzednio powiedział p. Starowieyski — przypisuje konserwatywnej „Prawicy“ „najszlachetniejszą funkcję“ godzenia „radykalizmów“ socjalistycznego z nacjonalistycznym!**

**Tak dochodzimy do tego arcykomicznego, nierealnego, bałamutnego „programu“, który sobie wymyśliła krakowska stańczykierja: — z jednej strony najskrajniejszy reakcjonizm społeczny (monarchizm, walka z reformą rolną, z ustawodawstwem robotniczem), a z drugiej jakieś „misje“ do godzenia prawicy z lewicą! Było to tak zdumiewająco naiwne, fantastyczne, nigdzie w europejskich ruchach konserwatywnych nie spotykane zjawisko, że musiało trzasnąć sromotnie w zetknięciu z rzeczywistością.**

**A więc — w myśl tego „programu“ utworzona „dziesiątka“ nie wprowadza do Sejmu ani jednego przedstawiciela! Ziemianie buntują się i zawiązują nowe, wrogie „Prawicy narodowej“, stronnictwo zachowawcze o konsekwentnym programie konserwatywnym. Dwulicowa gra „czasowników“ w okresie 6 listopada oburza nawet najwierniejszych przyjaciół organu stańczykierji!**

**Myśleliśmy, że te wypadki doprowadzą do rewizji programu „Czasu“. Artykuł p. Starowieyskiego jest dowodem, że jeszcze daleko do tego.**

# Przegląd religijny.

**(Odpowiedź Herriota kardynałom. — Zapewnienie o wolności sumienia. — Wyrzut pod adresem Alzatczyków. — Kongregacje zakonne. — P. Herriot nawraca do l' ancien regime'u. — Nierówna miara! — Malvy wrócił do Francji, zakonnice się wypędza!).**

Podaliśmy poprzednio prawie w całości tekst listu 6 kardynałów francuskich do Herriota; podamy teraz odpowiedź rządu, którą premier francuski wysłał każdemu z kardynałów z osobna. Brzmi ona: „Księże Kardynale! Zaszczycił mnie ks. kardynał wskazaniem na głębokie poruszenie, które wśród katolików Francji wywołała deklaracja rządu i zarazem polecił mi ks. kardynał zwrócić uwagę na spostrzeżenia, które kardynałom francuskim nasunęła ich wiara i ich patrjotyzm. W żaden sposób nie mogę się zgodzić, by środki przewidziane przez mój rząd mogły, jak ks. kardynał pisze, stanowić groźne niebezpieczeństwo dla pokoju wewnętrznego, sprawiedliwości i wolności. Głęboko szanujemy wszystkie przekonania! Nie dopuścimy, by wolność kultu, którąśmy poręczyli, miała być w jakiś sposób pogwałconą. Za naszego urzędowania urzędnicy wszystkich stopni mogą bezpiecznie praktykować religję według uznania. Jeśli gdziekolwiek na naszem terytorjum praktykę religji katolickiej spotkałoby zakłócenie, wystąpimy bez wahania i energicznie, by ją zabezpieczyć“...

„Lecz, zdecydowani bronić praw sumienia jednostki, mamy obowiązek strzeżenia praw państwa. Musimy odróżniać porządek duchowy od świeckiego. Jeśli się nie ważymy występować w sprawach dotyczących sumienia, to nie pozwolimy także, by zewnętrznych lub wewnętrznych interesów ludu francuskiego broniono w imię innej powagi, niż w imię narodowej suwerenności. Ta doktryna niezależności państwa nie jest zasadą tylko Rewolucji francuskiej; wyznawali ją i praktykowali ministrowie „dawnego porządku“, w szczególności Richelieu i Mazarin. Nie krzywdzi żadnego uprawnionego interesu, i np. na Wschodzie Francja opiekuje się katolicyzmem, a nie katolicyzm Francją“.

„Co się tyczy naszych trzech odzyskanych departamentów, to uważamy, że do Alzatczyków i Lotaryńczyków należy bezpośrednio z władzą centralną załatwić sprawy tak liczne, które wylania przyłączenie do matki-ojczyzny. Wasza Eminencja przyzna, że omawianie spraw, wymagających cierpliwości i zastanowienia, na miejscu publicznem jest wielce niestosownem. Alzacja nie ma się czego obawiać dla swoich religij. Jej interes wymaga, by nie apelowała, jak tylko do rządu“.

„Co się dotyczy kongregacyj zakonnych, W. Em. nie zdziwi się, że rząd stoi na gruncie tylko prawa. Zakonnicy i zakonnice, którzy spełnili swój obowiązek w czasie wojny, zasługują na wszystkie względy. W niczem nie dotknięto ich osobistego prawa do wolnego życia na ojczystej ziemi. Prawo dotyka tylko nie zatwierdzonych zakonów. A choćby te zasady nie zgadzały się z zasadami, które W. Em. przedstawił, to przecież są natchnione troską o pokój wewnętrzny i wolność“.

„Rząd, któremu przewodniczę, odrzuca nietolerancję w każdej formie... Lecz sądzimy, że najlepszym sposobem na uniknięcie konfliktów, które tak często wzburzały nasze dzieje..., jest: oddzielić nieprzedawnione prawa sumienia od niezmiennych praw państwa. — Herriot“.

* * *

Odpowiedź szefa rządu francuskiego da się rozdzielić na wyraźne dwie części! Pierwsza zawiera same obietnice i stwierdzenia, że rząd chce ściśle przestrzegać wolności wyznania, przy czem zapewnia, że każdy urzędnik może swobodnie praktykować swoją religję. Ostatnie zdanie podaje w wątpliwość fakt, że prasa katolicka francuska dość często donosi o wywieranym z góry terrorze na urzędnikach państwowych, by swoje dzieci posyłali nie do szkół „wolnych“, ale państwowych. W drugiej części zaś swojej odpowiedzi rozprawia się Herriot z protestem kardynałów. Uważa się za spadkobiercę racji stanu, wyznawanej przez „l'ancien regime“, jakkolwiek na innych polach broni się przed cieniem choćby jakiejś z nim wspólnoty. A już najmniej Richelieu lub choćby Mazarini mogą uchodzić za wzór do naśladowania dla radykalnego i „świeckiego“ rządu. Prawdziwie obłudnem wreszcie nazwać należy zwrot Herriota o stosunkach katolicko-francuskich na Wschodzie. Powierzona przez Leona XIII. Francji opieka nad misjami Wschodu, znacznie więcej korzyści przynosi rozwojowi i wpływom kultury francuskiej, niż samemu katolicyzmowi. Splot antagonizmów mocarstwowych między Anglją i Francją na Wschodzie przysparza nieraz kłopotów katolickim misjom, podczas gdy katolicyzm swoją misyjną pracą, prowadzoną pod auspicjami Francji, tylko krąg wpływów jej kultury rozszerza, nie narażając jej na żadne konflikty. Kard. Andrieux oburzony wykrętną odpowiedzią Herriota, nie mógł już delikatniej wykazać jej nieścisłości, jak stwierdzając, że Francja i katolicyzm korzystają z wzajemnych usług, i że mówić o czyjejś stracie w tym wypadku, jest lekkomyślnością.

Nie wiemy, jakie wrażenie wywołał we Francji ustęp, w którym Herriot potępia wystąpienia publiczne Alzatczyków lub wyrazy solidarności, słane im z poza ich prowincji.. Premier francuski zakazuje katolikom mówić publicznie o obronie swych praw religijnych, gdy równocześnie maso-

# Wśród książek.

**(Byron: Powieści poetyckie. — Mickiewicz: Grażyna. — Słowacki: Mazepa. — Kraszewski: Historja o Janaszu Korczaku. — Anczyc: Ludowe obrazki).**

Zmarłego przed stu laty rycerza wolności przypomniała nam Bibljoteka Narodowa wydając powieści poetyckie Byrona. W epoce renesansu Mickiewicza konieczną rzeczą jest przenieść się w tę atmosferę Byrońskiego protestu przeciw wszelkim tyranom i tyranjom, bo to ułatwi nam zrozumienie epoki. Prof. Andrzej Tretiak zastanawia się we wstępie nad przyczynami wpływu Byrona i jego stanowiskiem wśród prądów epoki i dochodzi do wniosku, że „pojęcie wolności Byrona trudno ująć w jednolitą definicję; możnaby niemal powiedzieć, że pojęcie to było jedynie negatywne, że ograniczało się do protestu przeciw wszelkiemu ukróceniu praw godności człowieka“.

Wydano obecnie dziewięć powieści poetyckich w przekładzie Mickiewicza, Odyńca, Korsaka, Fr. Morawskiego i Pajgerta. W rozwodnionej, płynnej formie Odyńca niknie trochę Byron, jakkolwiek słusznie wydawca podkreśla pierwiastki pseudoklasyczne w poezji autora ‚Giaura“, których miał też dość gadatliwy towarzysz Mickiewicza. Za najlepszego tłumacza uważa Tretiak Juljana Korsaka, obok „bezimiennego“ tłumacza „Żalów Tassa“. Warto odsłonić bezimienność dobrego przekładcy: jest nim Leon Borowski jak o tem poucza nas list Malewskiego do Mickiewicza (Korespondencja Filomatów, t. II, str. 322).

Skoro prof. Borowski stawał do konkursu habilitacyjnego z pracami poetyckiemi, jak przekłady z Lukrecjusza i Byrona, nic dziwnego, że młody Mickiewicz chciał zwrócić uwagę starszego pokolenia, a przedewszystkiem profesorów wileńskich, powieścią poetycką pisaną cokolwiek „modo antiquo“. W ostatniej swej pracy przedśmiertnej, we wstępie do „Grażyny“ ten moment psychologiczny bierze Józef Tretiak jako punkt wyjścia i wyjaśnienia tego dziwnego zjawiska, że Grażyna i Dziady powstawały prawie współcześnie. Trudno wymieniać wszystkie zalety metody i talentu zmarłego profesora; wszyscy podziwialiśmy w nim niestrudzoną pracowitość, ogromne oczytanie, ale nadewszystko talent pisarski i artyzm w opracowaniu podjętych tematów. Tak się też złożyło że uczony, który zdobył odrazu pierwszorzędne stanowisko swą monografją „Mickiewicz w Wilnie i Kownie“, słabnącą ręką kończył subtelnie psychologicznie ujęty wstęp do Grażyny. Sumienne objaśnienia do tekstu przygotował już Dr H. Życzyński.

„Mazepę“ Słowackiego wydał prof. Gubrynowicz i we wstępie zebrał wiadomości o różnych opracowaniach literackich postaci hetmana kozackiego. Przydałby się może mały ustęp o bu'łowie tragedji, jakkolwiek mówiąc o wpływach i reminiscencjach wydawca napomknął też o tem zagadnieniu.

Awanturniczo-romantyczna powieść Kraszewskiego o Janaszu Korczaku i pięknej Miecznikównie powinna się młodzieży spodobać. Nie jest to zapewne najlepsza powieść Kraszewskiego. ale wiele w niej tajemniczości, ruchu, niezwykłych sytuacyj, a wreszcie charakterystyki Skwarka Korczaka czy Dorszaka zaciekawiają młodego czytelnika. Góruje tu fabuła nad innemi elementami powieściowemi lecz za czemże przedewszystkiem goni większość młodych czytelników- Dobry to wstęp do lektury Trylogji, zwłaszcza że objaśnienia rzeczowe wprowadzają w polski świat XVII wieku.

Na krakowskie przedmieście prowadzą nas „Ludowe obrazki dramatyczne“ Anczyca. „Flisacy“ i „Łobzowianie“ należą już dziś do archeologji obyczajowej, o ile charakteryzują stosunki społeczne. Ale i one i „Chłopi arystokraci“ mają wartość dokumentu, choć piosnka pani Kogucia-kowej nadawałaby się dziś bardzo wielu Nowobogackim. Silna charakterystyka, dosadny i bogaty język i to zarówno gwara ludowa, jak również żargon żydowski i żołnierski, żywość akcji kwalifikują te obrazki jeszcze dziś obok „Błażka opętanego“ na scenę ludową. — Objaśnienia prof. Bystronia bardzo szczegółowe uwydatniają całą wartość etnograficzną obrazków; można się tam poduczyć żargonu żydowskiego, którego Anczyc świetnym był znawcą. Na jeden szczegół chciał-

nom pozwala na publiczne debaty nad „zwalczeniem klerykalizmu“, a komunistycznemu kongresowi nauczycieli na — szyderstwa z religji. Nie równa miara! Przypuszczam, że takie wrażenie odniosła katolicka Alzacja z odpowiedzi Herriota.

Wreszcie zakony! Premier francuski prawo do mieszkania „na ojczystej ziemi“ przyznaje tylko tym zakonom, które „spełniły obowiązek w czasie wojny“. Nie wiemy, czy każdy zakonnik francuski w latach 1914—18 stał pod bronią, a każda zakonnica pracowała w lazarecie! Jeśli nie, to z pewnością dlatego, że wyjątkowe ustawy przedwojenne skazały ich na tułaczkę po Europie. Ale to wiemy, że żaden zakonnik francuski nie zdradził Francji, jak Caillaux lub Malvy. Tym jednak, choć nie spełnili „obowiązku w czasie wojny“ pozwolił p. Herriot wrócić „na ojczystą ziemię“! A zresztą niedawno — doniosła prasa — wyrzucono z klasztoru z Alençon zakonnice, mimo, że w czasie wojny były zajęte w szpitalach wojskowych. P. Herriot chyba nie wyobrażał sobie, by ich „obowiązek“ w czasie wojny polegał na służbie z karabinem w ręku!

Nie osłabił więc p. Herriot swą odpowiedzią obaw wywołanych zapowiedzią czerwcową. Przeciwnie, jeszcze je wzmógł. Katolicyzm Francji w niebezpieczeństwie. **Pejot.**

# Kilka obrazków z zaboru czeskiego.

**Polacy „niepożądanymi gośćmi“. — Czechizacja polskich dzieci. — Język polski wyrzucony z kościoła. — Hr. Larisch wyszedł na Czechach jak Zabłocki na mydle. — Budzi się już odruch polskiego społeczeństwa.**

Dnia 24 sierpnia b. r. obchodził „Sokół“ karwiński uroczystość 20-letniego istnienia; by ta uroczystość wypadła okazalej, połączono z nią poświęcenie sztandaru sokolego. Na uroczystość tę wybierali się goście z całej Polski, ale cóż, kiedy władze czeskie tylko po paru przepuszczały, a reszta musiała wracać. W sam dzień uroczystości zakazały władze czeskie po Mszy św. polowej poświęcenia sztandaru, a to dlatego, że na sztandarze był Orzeł Biały i obraz Kościuszki; przyczem padły obelgi pod adresem naszego godła państwowego. Na wniesiony sprzeciw ze strony polskiej, kazano z uroczystością czekać do dnia następnego, o ile pozwolenie od wyższych władz nadejdzie. Jak się odnosiła prasa czeska do naszych rodaków, chcących brać udział w tej uroczystości, świadczą słowa „Obrony slezske“ nr. 39: Pri nedávné slavnosti polského „Sokola“ w Karvinne chtéby polské urady dopraviti na nase uzemi sta nevitanych hostu. A więc rodaków z całej Polski nazywa się „niepożądanymi gośćmi“, przychodzącymi na „czeską ziemię“.

* * *

Sławny Komensky powiedział: „Ceske ditko patri do ceske skoly“, a dziś jego potomkowie, sławni czescy wychowawcy, chcą polskiemi dziećmi zapchać czeskie szkoły na Śląsku. Ich szowinistycznej agitacji szkolnej nie dorównają sami Prusacy. Groźbą wydalenia z urzędu zmuszają polskich urzędników, by zapisywali swoje dzieci do czeskich szkół, kolejarze polscy musieli dać zapisać dzieci swoje do szkół czeskich, bo im grożono przeniesieniem w odległe strony czysto czeskie, gdzieby z powodu braku polskiej szkoły musieli i tak posyłać swe dzieci do czeskiej szkoły; nawet robotników leśnych zmuszają do posyłania dzieci do czeskich szkół, grożąc w razie oporu sprowadzeniem robotników słowackich. Gajowi po przejęciu dóbr b. komory cieszyńskiej przez przymusowy zarząd czeski, stali się naganiaczami z urzędu do czeskich szkół, i do „Matice osvety lidovej“, której koło musi być założone w każdej wiosce poza kordonem; spełnia ona rolę dawnego „Nordmarku“. Stąd nie należy się dziwić, że szkoły czeskie rosną jak grzyby po deszczu w czysto polskich okolicach.

* * *

Ostatnie zapisy szkolne były wiernym obrazem duszy czeskiej. Polskim nauczycielom zakazano pod utratą posady obchodzić rodziców polskich, gdy czescy nauczyciele wciskali się wszędzie i obiecankami, a nawet groźbą werbowali polskie dzieci do swoich szkół. By zastraszyć Polaków, pociągają naszą młodzież do sądów, jak np. w Jabłonkowie, za nalepianie ogłoszeń o zapisach do polskiej szkoły. Nasi rodacy chcieli otworzyć parę szkół prywatnych, między innemi szkoły wydziałowe w Jabłonkowie i Błędowicach, chociaż się zgłosiła ogromna lista dzieci — władze jednak nie pozwoliły ich otworzyć! Gdzie ustawa szkolna? Tę stosuje się tylko na własną korzyść. W Karwinie pozwolili Czesi na otwarcie szkoły wydziałowej, ale tylko prowizorycznie z roku na rok, by trzymać tamtejszą ludność pod groźbą zamknięcia szkoły. Sami Czesi założyli w roku bieżącym nowe czeskie szkoły w czysto polskich gminach, jak np. w Marklowicach przy Frysztacie, w Bukowcu przy Jabłonkowie, w Żywocicach, Gusryniku i Bystrzycy. Całą parą dążą do tego, co powiedział dr Benesz do deputacji polskich rodziców w Opawie, że **za 5 lat nie będą potrzebne polskie szkoły poza kordonem.** Dlatego z wściekłością odnoszą się do planu połączenia „Macierzy szkolnej“ z „Tow. Szkoły Ludowej“ w celu niesienia pomocy na rzecz szkół polskich poza kordonem czeskim. „Pro nas znameno to vetsi polske usili na ceskem Tesinsku a vetsi pritok polskych penez na polsku agitaci“ — pisze „Obrona slezska“ w 39 n-rze b. r.

Tak Czesi postępują z naszymi rodakami! My zaś mając w ręku osiedle czeskie na Wołyniu, łożymy pieniądze na ich szkoły mniejszościowe!

* * *

Na życie kościelne wywiera rząd czeski także wielki nacisk; patrzył obojętnie, kiedy szumowiny sprowadzone od Ostrawy, wypędzały polskich księży z parafji w Zagłębiu, bo widział, że on będzie owoce zbierał. Na miejsce wypędzonych polskich księży wysłano Czechów, którzy jak n. p. w Nowej Lutyni i Dąbrowie wysługują się do przesady zwalczaniem żywiołu polskiego. W Orłowie np. na rozkaz Ks. Biskupa z Wrocławia zaprowadzono przed dwoma miesiącami nabożeństwa polskie, ale czem dla Czechów rozkazy władzy kościelnej. — zmuszają proboszcza do ustąpienia i sprowadzają nowego, który znosi polskie nabożeństwa, oświadczając, że jeżeli je na całym Śląsku zaprowadzą, to i on także wznowi polskie nabożeństwa, które były, dodać trzeba, najliczniejsze, bo czeski żywioł nie lubi się naprzykszać Panu Bogu.

* * *

Czesi zabierają się także i do dawnych swych sprzymierzeńców na Śląsku, tj. do Niemców i ślązakowców. Tak np. hrabiemu Larischowi z Karwiny (któremu mamy do zawdzięczenia, że Karwina przypadła Czechom, bo bojąc się polskiej parcelacji swych dóbr, agitował w Paryżu na ich korzyść, za co mu przyrzekli nietykalność jego dóbr), nakazali, by na opróżnione miejsce po centralnym inspektorze powołał Czecha, na co hrabia oświadczył, że sam zda potrzebne egzamina i osobiście będzie kierował dobrami i szybami!

* * *

Pocieszającą z poza kordonu jest wiadomość, że łączą się tam bracia nasi różnych odcieni politycznych, jak „związkowcy“, ludowcy, a nawet „ślązakowcy“ umiarkowani, by obronić wspólnemi siłami zagrożony polski stan posiadania. Czy się im to uda, zależeć będzie w dużej mierze od stanowiska, jakie zajmie nasz rząd warszawski wobec czeskich nadużyć.

* * *

Obrona ta już dziś ma za sobą sukcesy. Czesi sfałszowali spis ludności, wykazując zamiast 141.354 Polaków (według spisu austr. z 1910 r. przeprowadzonego na korzyść Niemców i Czechów), tylko 69.880 Polaków, ale rodacy przy wyborach do gmin zadali kłam „czeskiemu spisowi“; zniszczyli kwitnący stan szkolnictwa, zamykając szkoły, ale rodacy trzymają się i zakładają prywatne szkoły; zakazują polskich nabożeństw, by zniechęcić rodaków do religji, a tem samem pchnąć ich do narodowego renegactwa — ale próżne ich wysiłki! **E. G.**

# Przewrót w produkcji nafty.

**Niezmiernej doniosłości odkrycie francuskiego chemika.**

Według doniesień dzienników francuskich udało się profesorowi fakultetu z Tuluzy Mailhe otrzymać naftę sztuczną, wytworzoną z tłuszczów roślinnych lub zwierzęcych. Otrzymany przez niego produkt nazwał odkrywca „naftą syntetyczną“. Prof. Mailhe twierdzi, że produkcja takiej nafty sztucznej, może być nieograniczoną i cena tejże będzie bardzo tanią. Odkrycie to nie jest zupełnie nowem, gdyż opiera się na wynalazkach innych chemików, zwłaszcza na metodzie uczonego Marcela Berthelot zwanej „hydrogenacją“, ale posiada dlatego tak doniosłe znaczenie, że jest praktycznem zastosowaniem dokonanych prób i wynalazków.

Przed kilku dniami został urządzony w miejscowości Buc, we Francji, tydzień t. zw. „motokultury“ z inicjatywy francuskiego ministerstwa wojny oraz rolnictwa. Sprawa produkcji sztucznych materjałów pędnych była przedmiotem intensywnych rozpraw i doświadczeń. Olbrzymie zastosowanie motorów spalinowych, powoduje Francję do poszukiwań za sztucznymi produktami ropy, gdyż prawie wszystkie kopalnie nafty znajdują się w rękach angielskich lub amerykańskich. Francja sprowadzając naftę i jej produkty, musi za nie płacić olbrzymie sumy i jest zależną od swych dostawców. O doniosłości tego zagadnienia świadczy fakt, że wystawa t. zw. motokultury została urządzoną przez rząd i odwiedzoną przez jego kierownika w osobie premjera Herriota oraz prezydenta Izby posłów p. Painlevé'go.

Bardzo ciekawe doświadczenia okazały, że odkrycie to jest naprawdę doniosłem. Próbowano więc syntetycznej nafty do popędu motorów stałych, samochodów, traktorów i t. p. i zawsze motory pracowały bez zarzutu. W dniu otwarcia demonstrowano użyteczność wynalazku na polu lotniczem, znajdującem się obok placu wystawy. Wystawiono również na pokaz 30 samochodów ciężarowych wojskowych, które napełniono „gazogenem“, t. j. produktem z węgla drzewnego, odbyły drogę przeszło 2000 kilometrów bez zarzutu. A przytem, zapewniają inżynierowie, cena takiego produktu sztucznej nafty wyniesie zaledwie 75 centimów za litr. A to zdaje się jest najważniejsze. **A. M.**

# Sąd generalski przeciw p. Piłsudskiemu.

Uchwała Sądu generalskiego w sprawie Szeptycki—Piłsudski brzmi:

Sąd honorowy dla generałów w składzie niżej podpisanych, na posiedzeniu w dn. 1 i 4 kwietnia, 22, 25, 26, 29 i 30 lipca 1924 r. w sprawie gen. broni St. **Szeptyckiego**, wynikłej na skutek prośby tegoż generała, a spowodowanej zeznaniami Marszałka **Piłsudskiego,** złożonymi przezeń przed wojskowym sądem okręgowym nr. 1 w Warszawie na przewodzie sądowym w sprawie por. **Lis-**Błońskiego w dniu 20 marca 1924 r. na podstawie oświadczeń marszałka Piłsudskiego i gen-

bym zwrócić uwagę: lichwiarz Edelstein mówi: „To jest nowe metode, walka o byt... ja nie jestem katolik, ale starozakonne to u mnie pozytywnoszcz“.

Na to Jakób: „A przecież ten, co mię poratował w Gdańsku, jest także starozakonny, tylko na scęście, że nie z Galicyji, ale z Warsawy. Tam ludzie nie patrzają jakiej kto wiary, ale cy uccciwy i godny poratunku“... I ta „pozytywnoszcz“ zjawiająca się już w roku 1855 i przytyk do Galicji są wcale ciekawe.

Z jednym drobiazgiem w objaśnieniach nie godzę się. „Tradujecie moralność“ (str. 156) znaczy: Wykładacie. Jeszcze przed dwudziestu laty w gwarze prowincjonalnej studentów profesor „tradował“, co było dużo milszem, niż „pytanie“.

Na zakończenie wiadomość radosna. Wyszły dwa zeszyty (19 arkuszy) pomnikowego wydania „Króla-Ducha“ z komentarzem Jana Gwalberta Pawlikowskiego. Chodziły o tem oddawna głuche pogłoski, aż wreszcie z krakowskiej Drukarni Narodowej ukazały się pierwsze arkusze. Każdemu, kto zna „Mistykę Słowackiego“ J. G. Pawlikowskiego wystarczy nazwisko obecnego wydawcy jako dostateczna rękojmia głębokiej wiedzy i zdolności odczuwania w zakresie poezji Słowackiego. Jedynie cena tej nowej edycji potwierdza smutne doświadczenie inteligenta, że najdroższą książką obecnie, droższą nawet od angielskiej, jest polska. **Fr. Bielak.**

rała Szeptyckiego, jakoteż zeznań całego szeregu świadków i po zbadaniu aktów archiwum byłego general-gubernatorstwa na okupacji austro-węg. w Lublinie w myśl art. 49 statutu ofic. sąd. honorowych uchwalił: **Generał broni Szeptycki Stanisław nie ma być pociągnięty do odpowiedzialności honorowej.**

Motywy. Sąd honorowy dla generałów uznał za ustalone, że aresztowanie marszałka Piłsudskiego w 1917 r. przez władze okupacyjne niemieckie w Warszawie, nastąpiło bez wiedzy ówczesnego gen.-gub. na okupacji austr.-węg. generała Szeptyckiego.

Przypuszczenie, oparte jedynie na rozumowaniu, że gen. Szeptycki jako ówczesny gen.-gubernator w Lublinie nie mógł nie wiedzieć o planowanym zaaresztowaniu marsz. Piłsudskiego, a nie poparte konkretnemi dowodami, nie znalazło żadnego potwierdzenia ani w zeznaniach świadków, ani w wspomnianych wyżej aktach archiwum lubelskiego.

Ponadto uznał sąd honorowy dla generałów za konieczność stwierdzić, że marszałek **Piłsudski**, jak to wynika z jego oświadczeń przed sądem honorowym, znalazł się na przewodzie sądowym w sprawie por. **Lis-Błońskiego pod przymusem odpowiadania na stawiane, niewiadome jemu jako świadkowi w jakim celu okolicznościowe zapytania** i w odpowiedziach swoch zapodawał znane mu pewne fakty, przesłankami, z **których gen. Szeptycki mógł się uczuć dotkniętym.**

Jednak ustalony przez sąd honorowy dla generałów stan faktyczny kategorycznie stwierdza całą bezpodstawność powyższych przesłanek. Kaczyński gen. dyw., Dzierżanowski gen. dyw., Porębski W. admirał, Szpakowski gen. bryg., Żeligowski gen. broni, Suszyński gen. bryg., Pik gen. bryg.



# Z Polski i ze świata.

## Rocznica Stalmacha i Miarki.

Na uroczystem posiedzeniu Sejmu śląs., zwołanem w celu uczczenia pamięci dwóch wielkich działaczy na polu narodowem odrodzenia Śląska: P. Stalmacha i K. Miarki, uchwalono, na wniosek marszałka Wolnego, wezwać Radę wojewódzką do wstawienia w budżecie na rok 1925 kwoty 150.000 złotych na fundusz stypendyjny imienia Miarki i Stalmacha dla kształcącej się młodzieży śląskiej.

W najbliższym tygodniu zamieścimy szereg feljetonów ks. E. Grimma o działalności Stalmacha wśród ludu śląskiego.

## Zjazd nauczycieli szkół powszechnych.

W salach Tow. hygjenicznego w Warszawie rozpoczął się wczoraj Zjazd nauczycieli szkół powszechnych. Na zjazd przybyło 777 delegatów, reprezentujących 1.141 ognisk rozsianych po całej Polsce, w których zorganizowanych jest 35.000 nauczycieli. Zjazd zagaił założyciel i wieloletni prezes Związku, senator Stanisław Nowak, który w przemówieniu swojem nakreślił obraz walki i zabiegów o zorganizowanie powszechnego nauczania i wytknął kierunek pracy na przyszłość, oraz zwrócił uwagę na szkodliwość oszczędności w dziedzinie nauczania elementarnego.

Następnie zgłoszono do prezdjum zjazdu trzy rezolucje: 1) ku uczczeniu Słowackiego z powodu 75-tej rocznicy jego zgonu; 2) z powodu bliskiego sprowadzenia do kraju zwłok Henryka Sienkiewicza; 3) wyrażającą Stefanowi Żeromskiemu z powodu 60-tej rocznicy jego urodzin cześć za poświęcenie i przedstawienie z dużem uczuciem w jego dziełach doli i żmudnej pracy nauczyciela ludowego. Po południu wygłosił referat p. Gałązka z Wilna p. t. „Szkoła jednolita i fundamenty edukacji narodowej".

W czasie otwarcia Zjazdu senator Nowak z „Wyzwolenia" w ostry sposób zaatakował obecnego na sali min. Miklaszewskiego. Nastrój przemowy udzielił się zebraniu, które słowami „hańba", „do dymisji" i t. p. powitało ministra. Po takiem przyjęciu minister bezzwłocznie opuścił salę obrad. Nie sympatyzujemy z p. min. Miklaszewskim, ale z drugiej strony pochwalić zachowania się „p. senatora" i zebrania nie możemy, tem więcej, że zebranie pedagogów na uroczystych zjazdach nie powinno nosić cech politycznych.

### Ogólno-polski kongres oświatowy.

Istniejące na ziemiach polskich organizacje oświatowe, wytworzyły w ubiegłym roku komisję porozumiewawczą i wspólny wydział wykonawczy z siedzibą w Warszawie. W skład komisji i wydziału weszło pięć najstarszych i najpoważniejszych towarzystw, a mianowicie: Polska Macierz Szkolna b. Kongresówki, Tow. Szkoły Ludowej b. Galicji, Towarzystwo Czytelni Ludowych b. zaboru pruskiego, Polska Macierz Szkolna ziem wschodnich (z siedzibą w Wilnie) i Macierz Szkolna Ziemi Cieszyńskiej. Zjednoczone te Towarzystwa wydają wspólny organ p. n. „Oświata Polska".

Komisja porozumiewawcza wspomnianych organizacji postanowiła urządzić jeszcze w bieżącym roku ogólno-polski Kongres Oświatowy z udziałem wszystkich czynników zajmujących się pracą oświatową. Kongres ten ma się odbyć w Warszawie 7 i 8 grudnia b. r.

### Polska na Kongresie rolniczym w Quimper.

Na otwartym obecnie w Quimper Kongresie rolniczym reprezentuje polski Związek rolny senator Łubieński. Jak donosi P. A. T. z Paryża, obecność delegata polskiego powitano oznakami żywej sympatji i urządzono owację na cześć Polski.

### Postulaty sędziów i prokuratorów.

Minister sprawiedliwości przyjął dnia 9 b. m. delegację sędziów i prokuratorów, która przedstawiła mu sprawę zaliczenia w pełnej mierze sędziom i prokuratorom lat pracy zawodowej do wymiaru emerytury, potrzebę wniesienia noweli do ustawy o uposażeniu sędziów i prokuratorów, oraz sprawę położenia sędziów wobec zasad wyrażonych w rozporządzeniu Rady ministrów o zaliczeniu wzajemnem czasu służby na stanowiskach administracyjnych i sędziowskich.

### Ostatnie chwile France'a.

Według wiadomości nadeszłych dziś z Paryża, Anatol France utracił wczoraj przytomność. Ostatniemi słowy, jakie wypowiedział przed utratą przytomności, było zawiadomienie otaczających go osób, iż czuje, że zbliża się jego koniec.

### Katastrofa okrętu powietrznego.

Wojenny okręt sterowy P. C. IV, jeden z największych sterowców w Stanach Zjednoczonych, padł onegdaj ofiarą eksplozji w Langy Field.

## Z moich wspomnień o St. Wyspiańskim.

W kilka tygodni po weselu Lucjana Rydla w Bronowicach, rozeszła się w Krakowie wieść, że Wyspiański pisze równocześnie dwa dramaty: „Wesele" i „Legjon". Pierwszy nie budził zbyt żywego zainteresowania, może dlatego, że wówczas mało, albo też i nic nie wiedziano jeszcze o istocie tego dzieła-zjawiska, o rozmiarach jego idei i koncepcji artystycznej, bo przecież sam poeta był bardzo trudny we wszelkich przedwczesnych zwierzeniach. Inaczej było z „Legjonem": Wyspiański w listach swych do ciotki Stankiewiczowej pisał wiele o Mickiewiczowskim legjonie i często rozprawiał z nią o Mickiewiczu jako bohaterze dramatu; — rozmowy te musiały oczywiście przebić ściany rodzinnego domu i wydostać się nazewnątrz: stało się zatem publiczną wiadomością, że Wyspiański pisze dramat idei narodowej, w którym bohaterem jest Adam Mickiewicz!

— Z „Legjonem" — mówiono już zupełnie głośno — wstąpi Wyspiański w szranki polskich poetów narodowych...

I nagle stało się coś nieoczekiwanego.

Z wiosną 1901 roku Teatr krakowski wystawił „Wesele" — pewne sfery zajęła anegdota o bronowickim malarzu i poecie i o tych wszystkich, którzy byli im najbliżsi — cały zaś naród został zachwycony, olśniony, oczarowany, porwany, zahipnotyzowany nowem a potężnem słowem w dramacie polskim, wielką sztuką Wyspiańskiego: zapatrzył się w obłędny taniec weselnych par, zasłuchał się w monotonne granie Chochoła...

A „Legjon" zaszedł w cień tego właśnie dramatu, po którym nie wiele się spodziewano.

Pamiętam ten rok 1901.

Jako kilkunastoletni chłopiec bywałem podówczas często u Wyspiańskiego, — przyjmował mnie w onej ciemnoszafirowej pracowni na końcu ulicy Krowoderskiej. Raz naszedłem go w chwili, gdy wsparty o futrynę okna, rysował — nie: przeżywał podkrakowski pejsaż z tym Kopcem Kościuszki i dalekiemi polami...

— Masz nowe wiersze! — zagadnął mnie.

— Tak.

— Usiądź i czytaj — rzekł, nie odrywając się od pracy.

Jąłem więc czytać — on słuchał... wtrącał często swe uwagi, zarzuty i rady... niekiedy nawiązał rozmowę dłuższą i serdeczniejszą — i znowu słuchał.

Mrok już zapadał.

Wyspiański odłożył swą pracę i nagle zapytał mnie, jaką jest moja najukochańsza lektura. Wyspowiadałem mu tedy wszystko, co czytałem i przyznałem się do wszystkiego, czego nie czytałem, a co w mojem przekonaniu było obowiązkiem szesnastoletniego chłopca już znać. Aż zeszła rozmowa na romantyzm i poezje Mickiewicza — zdradziłem, że umiem na pamięć całe sceny z „Dziadów", całe księgi „Pana Tadeusza" i jeszcze...

— Z tego ci nic nie przyjdzie — przerwał Wyspiański — zostaw to wszystko, a czytaj „Kursa Literatury Słowiańskiej"... tam żyje Mickiewicz-czyn!...

Noc już zapadła — Wyspiański wsparty o futrynę okna, patrzył na mnie... Mam ustawicznie w oczach jego bladą twarz i błękitne, płonące źrenice... targał nerwowo wąsa i cytował na pamięć długie ustępy z „Kursów Literatury Słowiańskiej", przerywając je często własnymi komentarzami. Przeżyłem wówczas najpotężniejsze z wrażeń, jakiemi mnie obdarowała młodość moja — godziny przeszły jak błysk sekundy.

Gdy podał mi dłoń na pożegnanie, prosiłem go o egzemplarz „Wesela".

— Chcesz „Wesele"?... — zapytał — e... „Wesela" ci nie dam... ale dam ci co innego...

I wsunął mi pod ramię „Legjon", dodając:

— Tak, Mickiewicz-czyn, oto sława narodu! z poezją precz!...

A było to w okresie pisania „Wyzwolenia".

ANTONI WAŚKOWSKI.

przyczem kilku oficerów i żołnierzy zostało zranionych. Katastrofa nastąpiła skutkiem tego, że ciężka bomba eksplodowała przedwcześnie i wybuch rozerwał powłokę sterowca. Okręt spadł tak szybko na ziemię, że załoga nie miała czasu przygotować spadochronów.

**CHIRURDZY POLSCY,** bawiący na międzynarodowym zjeździe w Paryżu, złożyli onegdaj wieniec na grobie nieznanego żołnierza. Na uroczystości tej był obecny poseł Chłapowski z personalem poselstwa, przewodniczący Auvral, sekretarz generalny kongresu i wiele osobistości francuskich.

**OFIARA NAPADU BANDYCKIEGO NA POCIĄG POD ŁUNIŃCEM,** sen. Wysłouch, powrócił onegdaj do Lwowa. Stan jego jest pomyślny. Rany goją się, tak, że w najbliższym czasie będzie mógł powrócić do pracy.

**TRAMWAJARZE ŁÓDZCY URZĄDZAJĄ ŻMUDĘ.** Pracownicy tramwajowi w Łodzi, chcąc zmusić dyrekcję do przyznania im dodatku mieszkaniowego, wprowadzili od wczoraj szereg obostrzeń, jak: nieprzyjmowanie do wagonu więcej osób ponad przepisaną liczbę, t. j. 27, ograniczyli szybkość jazdy do połowy i t. p. Obostrzenia te mają na celu zniechęcenie publiczności do korzystania z tramwajów i wywarcie w ten sposób presji na dyrekcję, której stanowisko, jak dotąd, jest nieustępliwe.

**PROTEST DZIENNIKARZY CZESKICH PRZECIW POCIĄGANIU ICH DO ODPOWIEDZIALNOŚCI.** Syndykat dziennikarzy czeskosłowackich ogłasza odezwę, w której protestuje przeciwko ostatniej ustawie w sprawie pociągania do odpowiedzialności redaktorów artykułów, które podlegają konfiskacie. Odezwa podnosi, że dla prasy swoboda stanowi conditio sine qua non.

**BURZE Z ZACHODNIEJ FRANCJI.** Gwałtowna burza, która szalała nad zachodnią częścią Francji, zmusiła władze wojskowe do przerwania manewrów lotniczych. Służba lotnicza pasażerska do Londynu została całkowicie wstrzymana, jedynie tylko linje komunikacyjne na wschód są dalej czynne. Wiele okrętów doznało poważnych uszkodzeń.

**UBYTEK LUDNOŚCI W MIASTACH RZESZY.** Statystyki niemieckie wykazują po raz pierwszy ubytek ludności w miastach niemieckich w roku 1923. Fakt ten spowodował ubytek urodzin, których liczba, wynosząca w miastach do 15.000 ludności w r. 1922, 117.532, spadła na 98.540. Zanotowano jednak zmniejszenie się śmiertelności, co możnaby zapisać na rachunek polepszenia się dobrobytu. Duży ubytek ludności powoduje wychodźtwo. Charakterystycznem jest, że ubytek urodzin większy jest w większych miastach, niż w małych miasteczkach. Fakt zmniejszenia się ludności daje nam obraz demoralizacji w powojennych Niemczech, które się tak naśmiewały z Francji przed wojną z tak zw. „Zweikindersystemu“.

**W POGONI ZA MIESZKANIEM.** Brak mieszkań nie jest tylko naszą bolączką. Cierpi na nią prawie cały świat. I w Anglji wyszukanie mieszkania nie należy do zadań łatwych. A tembardziej gdy się ma dzieci. Otóż pewna dama przychodzi do gospodarza domu, który ma wolne mieszkanie. Pierwsze pytanie naturalnie brzmi:

— Ma pani dzieci?

— Mam.

— Wiele?

— Mam ośmioro, z tego sześcioro na cmentarzu.

— No, dwoje nie jest jeszcze tak wiele. Zgoda.

Dama wynajmuje mieszkanie i wraca uradowana z ośmiorgiem dzieci, z których sześcioro czekało na nią na pobliskim cmentarzu.

## Katolicyzm a nacjonalizm.

Staraniem „Koła studjów chrześcijańsko-społecznych“ przy Ch. D. odbędzie się w poniedziałek, dnia 13 b. m. o godz. 7 wieczór, w sali konferencyjnej Katolickiego Domu Związkowego przy ul. Potockiego l. 11, I. p., III-ci wiec dyskusyjny. Program wieczoru obejmuje: Zagajenie. Referat p. Stanisława Sopickiego: „Katolicyzm a nacjonalizm“. Dyskusja. Nie wątpimy, że interesujące zagadnienie ściągnie na wieczór liczne, jak zwyczajnie, grono uczestników.



# Kronika krakowska.

## Jednolity front nauczycielstwa krakow. wobec insp. Janika.

Przysłowione już rządy inspektora szkolnego w Krakowie odbiły się donośnem echem wśród całego nauczycielstwa szkół powszechnych i znalazły dosadny wyraz na onegdajszem zebraniu nauczycielskiem w szkole przy ul. Zielonej. Kilkuset nauczycieli i nauczycielek protestowało przeciw postępowaniu p. Janika, krzywdzącemu w niesłychany sposób cały stan nauczycielski, protestowano przeciw forytowaniu i nieprawnemu mianowaniu pewnych sił nauczycielskich, przeciw uchylaniu się inspektora od kontroli ze strony reprezentantów obywatelstwa, przeciw oddawaniu najlepszych budynków szkolnych dzieciom żydowskim, przeciw uprawianiu terroru wobec nauczycielstwa i t. d. i t. d. Poważne zgromadzenie, obejmujące ogół nauczycielstwa krakow., oświadczyło się z całą otwartością i bezwzględnością przeciw insp. Janikowi.

Podnoszono fakta, że niejednokrotnie podania wnoszone przez kandydatów z pełnemi kwalifikacjami zawodowemi, leżą w Radzie szkolnej długimi miesiącami bez załatwienia, że po kilkakrotnych urgensach zostają bez słowa odpowiedzi, że p Janik powoduje się przy nadawaniu posad systemem protekcyjnym i t. p. Silny nacisk kładziono na wyjątkową opiekę, jaką p. Janik otacza młodzież żydowską, oddając do jej dyspozycji co najlepiej utrzymane zakłady szkolne. Wysuwano na pierwszy plan podobny wypadek ze szkołą im. H. Sienkiewicza w Podgórzu, budynkiem pod względem hygjenicznym najlepiej urządzonym, oddanym przez p. Janika żydom z krzywdą dzieci chrześcijańskich. A gdy nauczycielstwo tej szkoły, w liczbie 9-ciu osób, wniosło protest do Rady szkolnej przeciw podobnemu uwłaszczaniu dzieci chrześcijańskich insp. Janik wytoczył wszystkim tym nauczycielom i nauczycielkom dochodzenia dyscyplinarne. Powiadomił ich o wdrożeniu kroków urzędowych na kartkach papieru, pozbawionych pieczęci urzędowych, natomiast zaopatrzonych wyraźnym podpisem autokraty szkolnego.

Jednoity front, jaki wobec inspektora krakowskiego zajęło całe nauczycielstwo krakowskie, wytworzyło atmosferę, która uniemożliwia dalszą współpracę p. Janika z nauczycielstwem. Niewątpliwie zdają sobie z tego dobrze sprawę władze szkolne, które też winny z tego wysnuć jak najrychlej konieczne konsekwencje.

## Wiec akademicki w sprawie zniżki opłat.

W piątek ubiegły dnia 10 b. m. odbył się na uniwersytecie tłumny wiec akademicki w sprawie zniżenia opłat. Sprawa ta, tak doniosła dla młodzieży, której słuszne żądania nie zostały jeszcze uwzględnione, winna była zda się, zjednoczyć wszystkich w jednym, bezinteresownym wysiłku dla dobra ogółu. A jednak znalazły się elementy, które usiłowały zawichrzyć partyjnictwem walkę młodzieży o swe prawa. Lewica za wszelką cenę chciała uchwałom nadać piętno wystąpień przeciw rządowi, w szczególności przeciw p. ministrowi W. R. i O. P. Ale nadaremnie p. Furman odmalowywał homeryczne boje, jakie toczył w obronie konstytucji, daremnie socjalistyczny „idealizm“ wzlatywał na katedrze, — naprożno więcej, niż setka żydów biła brawo i głosowała. naprożno przemawiał syjonista Bader. Młodzież polska stanęła na realnym gruncie swych potrzeb, nie dała się wziąć na lep hasełek lewicy i po jasnem i mocnem przemówieniu p. Bieleckiego, zaakceptowała rezolucję komitetu, który zwołał wiec, Po tem zwycięstwie młodzieży narodowej, lewica nie uznała za stosowne pracować nadal dla dobra ogółu i godnie kontynuując swe warcholstwo, gremjalnie ustąpiła z komitetu. Wobec tego wiec prawie jednomyślnie obrał nowy komitet w składzie: Bielecki, Kotyza, Drobny, Kulpińska, Piwarski, Błaszczyński i Górski. — W ten sposób sami usunęli się od pracy dla dobra ogółu młodzieży ludzie, którzy przyszli do niej li tylko w celu zdobywania wpływów dla partji, u których na pierwszym planie stoi stronnictwo, a ogół — gdzieś daleko.

Rezolucje wiecu, które wykonać ma obrany komitet, mówią o nawiązaniu kontaktu z młodzieżą akademicką w innych miastach, o wspólnej interwencji u władz, wreszcie o legalnej walce w obronie słusznych praw młodzieży.

Jak nam donoszą, niema mowy o jakichkolwiek wystąpieniach zakłócających normalny tok studjów. **K. G.**

## Dotąd zapisało się na Uniwersytet Jagiell. 4774 studentów.

Wobec upływającego z dniem 15 bm. terminu wpisów dziekańskich na Uniw. Jag. ruch studentów w kwesturze słabnie z dnia na dzień. Do dnia wczorajszego kwestura zarejestrowała 4704 studentów i studentek. Do dnia 10-go spodziewany jest jeszcze wpis 100—200 słuchaczów. Kwestura Uniw. Jag. ogłosiła wczoraj przypomnienie, że termin złożenia pierwszej raty opłat uniwersyteckich w wysokości jednej trzeciej upływa dnia 30 bm. Wpis studentów, którzy do tego dnia nie złożą opłat zostanie unieważniony.

## Depozyty sprzeniewierzone przez Reicherta znaleziono!

W ciągu dalszych dochodzeń prowadzonych w sprawie defraudacji Reicherta stwierdzono, że Reichert już od ubiegłego roku oddawał Sternowi depozyty sądowe, a ten zastawiał u rozmaitych osób, a uzyskany w ten sposób kapitał lokował w swoich interesach handlowych. Stwierdzono, że brakujące depozyty były zastawione, jak następuje: u Józefa Lehrfelda 40 sztuk akcyj Zivnostenska Banka i dwa zegarki złote męskie, u Jana Budkiewicza 50 sztuk obligacyj „Polskiej pożyczki długoterminowej“ po 10.000 mk. z roku 1920-go, u Jakóba Nussbauma 1 zegarek złoty i 3 pierścionki z brylantami, u Mojżesza Braumana 2 zegarki złote, u Eljasza Grossfelda 150 sztuk akcyj „Austrjackiej kolei państwowej“, u Benjamina Tafla 15 sztuk akcyj Zivnostenska Banka, u Jetti Grines 30 sztuk akcyj kolei państwowej, u Benjamina Tafla znaleziono jeszcze 1 szpilkę do włosów z 13 brylantami, u Saula Eisenberga 50 sztuk akcyj Austr. kolei państw., 11 sztuk akcyj Zivnostenska Banka i 1 szpilkę do krawata z 10 brylantami. W ten sposób zdołano zebrać wszystkie brakujące depozyta z kasy skarbowej, a swego czasu zabrane przez Reicherta. Niezależnie od tego Reichert puścił jeszcze więcej depozytów w obieg, które jednak przed swoją ucieczką przy pomocy Sterna zdołał wykupić i z powrotem złożyć do kasy. Obecnie pozostaje do pokrycia jedynie suma 99.108 zł. w gotówce.

## ODMOWNA ODPOWIEDŹ Z KOMITETU SPROWADZENIA ZWŁOK H. SIENKIEWICZA.

Na powtórną depeszę, wysłaną do Komitetu sprowadzenia zwłok Henryka Sienkiewicza, w sprawie chwilowego wystawienia zwłok w Katedrze wawelskiej, nadeszła wczoraj do Prezydjum miasta następująca odpowiedz: „Wobec ustalenia już terminów przejazdu zwłok z Vevey przez Insbruck do Pragi i przez Piotrowice—Katowice—Częstochowę z oznaczeniem postojów, o czem koleje zarówno krajowe jak i zagraniczne są już zawiadomione, Komitet niestety nie może już zmienić tego rozkładu“.

Komunikat T. S. L.: Z okazji sprowadzenia zwłok H. Sienkiewicza wydało T. S. L. okolicznościową broszurę prof. Tadeusza Uhmy o H. Sienkiewiczu, nadającą się doskonale do odczytów, wykładów i przemówień o znaczeniu tego pisarza dla historji literatury i życia kulturalnego narodu.

## RUCH LUDNOŚCI W SIERPNIU 1924.

W ciągu miesiąca sierpnia b. r. zawarto w Krakowie 201 małżeństw, w tem 171 chrześcijańskich, 30 żydowskich. urodziło się żywo 405 dzieci, ślubnych 312, nieślubnych 93, w tem 24 z małżeństw żydowskich rytualnych. Wśród żywo urodzonych było 209 chłopców, a 196 dziewcząt. Nieżywo przyszło na świat 14 dzieci. W tym samym okresie czasu zmarło w Krakowie 283 osób — miejscowych 198, obcych 85. Liczba zmarłych w szpitalach wynosiła 137 osób. Z przyczyn śmierci najwięcej przypada na gruźlicę (41), choroby organiczne serca (32), nowotwory (29). Wśród zmarłych było 240 chrześcijan, a 43 żydów.

Kraków, 12 października.

**REJESTRACJA BEZROBOTNYCH ROBOTNIKÓW W KRAKOWIE** rozpocznie się w państw. Urzędzie pośrednictwa pracy, ul. Podzamcze l. 30, w poniedziałek 13 b. m. Rejestrowani będą bezrobotni robotnicy, zamieszkali w m. Krakowie.

**WYŁOŻENIE LISTY OBYWATELSKIEJ W SPRAWIE SĄDU PRZYSIĘGŁYCH.** Z dniem 1 stycznia 1925 rozpocznie się nowa kadencja sądu przysięgłych. Listę obywateli mających pełnić obowiązki sędziów przysięgłych, można przeglądać od dnia 13—18 b. m. w biurze Wydziału V. Magistratu. Ewentualne reklamacje w celu uwolnienia od obowiązków sędziego przysięgłego, albo dodatkowego zapisania i gdyby mając przepisane kwalifikacje był pominięty, wreszcie w celu wykluczenia osób, które ustawa od sprawowania urzędu sędziego przysięgłego wyłącza, należy wnosić w terminie przeglądowym.

**KUCHNIA MIEJSKA POD ZARZĄDEM KAT. ZWIĄZKU POLEK.** Gmina m. Krakowa zawarła umowę z katolickim Związkiem Polek w sprawie prowadzenia kuchni przy ulicy Franciszkańskiej. Na podstawie tej umowy gmina porucza Związkowi prowadzenie na własny rachunek kuchni dla ubogiej ludności i w tym celu oddaje w bezpłatne użytkowanie z dniem 1 listopada br. lokal wynajęty od Konwentu OO. Franciszkanów, oraz część potrzebnego inwentarza ruchomego. Związek Polek zobowiązał się zwinąć w terminie do 31 bm. kuchnię dla inteligencji, prowadzoną przy ul. Mikołajskiej 22. Lokal ma być oddany gminie. — Związek ma wydawać potrawy i napoje po cenach możliwie najniższych ubogiej ludności, wycieczkom szkolnym, robotniczym itd. Kuchnia będzie nosiła nazwę „Kuchnia miejska pod zarządem Kat. Związku Polek“.

**INTERESUJĄCA ROZPRAWA NA TLE STOSUNKÓW WIEJSKICH.** Wczoraj odbyła się w krakowskim sądzie okr. karnym rozprawa przeciw Leonowi Kaubekowi (lat 44), kontrolerowi gospodarczemu dóbr w Wielkiej Wsi koło Wojnicza, oskarżonemu o zbrodnię zabójstwa. Wedle aktu oskarżenia, Kaubek zajął w czerwcu b. r. z polecenia zarządu dworu bydło włościańskie pasące się na polach dworskich. Właściciele bydła usiłowali oskarżonemu odbić to bydło, przyczem jeden z nich, Jan Jamka, uderzył obwinionego kołem. Powstała bójka, w czasie której Kaubek wystrzelił dwukrotnie z brauninga, kładąc Jamkę trupem na miejscu. Tłum parobczaków, uzbrojony w kije i pałki, natarł na oskarżonego i pobił go dotkliwie. W jakiś czas potem, gdy Kaubek sam oddał się władzom sądowym i osadzony został w więzieniu w Wojniczu, tłum wieśniaków usiłował rozwalić bramę więzienną, by dokonać na oskarżonym samosądu. Nadto uzbrojony tłum nie zezwolił komisji sądowej przeprowadzić sekcji zwłok zabitego, a sytuacja w Wojniczu i Wielkiej Wsi była tak groźna, że kompetentne czynniki musiały zawezwać znacznych posiłków policyjnych, aby wzburzone tłumy uspokoić. Na wczorajszej rozprawie Kaubek przyznał się do zabójstwa, tłumacząc się, że działał odruchowo pod wpływem groźnej dla niego chwili. Trybunał po dłuższej naradzie ogłosił wyrok uwalniający oskarżonego od winy i kary. Przewodniczył radca Dr Kaczmarski, wotowali s. s. o. Pattok i Czerny, oskarżał prok. Michałowski. Epilog tej sprawy rozegra się wkrótce przed sądem, gdyż prokuratura państwa wytoczyła kilkunastu wieśniakom, którzy wzięli udział w obleganiu więzienia w Wojniczu i uniemożliwieniu sekcji, oskarżenie o bunt i rozruchy.



**ARESZTOWANIE BANDYTÓW.** W ostatnich dniach organa policji krakowskiej wykryły szajkę bandytów, która w ostatnich miesiącach dopuściła się szeregu zbrojnych napadów rabunkowych w powiatach jasielskim i krośnieńskim. W skład szajki wchodzą: Andrzej Wasłowicz (lat 20), Jan Wasłowicz (lat 23), Stanisław Rząca (lat 22), Władysław Cichoń (lat 28) i Jan Bolek (lat 25). Wszyscy staną w najbliższym czasie przed sądem doraźnym.

**ŚMIERTELNIE UBODZONA.** Wczoraj po południu zawezwano Pogotowie ratunkowe na Wolę Justowską, gdzie wieśniaczka Wiktorja Kołtun została tak silnie uderzona rogami przez krowę w brzuch, że wnętrzności wypłynęły na wierzch. Lekarz Pogotowia, po udzieleniu nieszczęśliwej pierwszej pomocy, przewiózł ją w beznadziejnym stanie do szpitala.

### Zawiadomienia i komunikaty.

**SZTUKA ŻYWEGO SŁOWA.** Staraniem Koła Art.-Lit. „Heljon“ odbędzie się w poniedziałek 13 b. m. o godz. 7 wieczorem, w Uniw. Jagiell. (sala Kopernika) wykład p. t.: „Sztuka żywego słowa“. Prelegentem będzie p. J. Ronard. Wykład uzupełnią deklamacje i autorecytacje. Wstęp 1 zł.

**Z TOWARZYSTWA SZTUK PIĘKNYCH.** W dniu dzisiejszym została otwarta w Pałacu Sztuki przy pl. Szczepańskim l. 4, nowa wystawa obrazów. Salę dużą zajęła „Sztuka Rodzima“ (L. Kowalski, Gedliczka, Hoffman, Machalski, Ruzamski, S. Jaxa-Małachowski, Ćwikliński, Z. Stankiewiczówna i inni). Dalsze sale zajęli: J. Bukowski, H. Uziembło, St. Klimowski, M. Janoszanka, Hiroń, Bielecki, Soldinger, Brandel i wielu innych.

**STRZELANIE NA STRZELNICY W WOLI JUSTOWSKIEJ.** Korpus podoficerów zawod. załogi krakowskiej urządza dzisia j (w niedzielę) o godz. 13-tej dowolne strzelanie na strzelnicy w Woli Justowskiej, oraz zabawę taneczną w „Domu Żołnierza polskiego“ przy ul. Mogilskiej l. 3, o godz. 8 wieczorem.

**ZBIÓRKA NA OBIADY** dla studentów u Sióstry Samueli przyniosła 1.245 zł. 11 gr.

**INSTYTUT TOWAROZNAWCZY** w Krakowie rozpoczyna rok szkolny 1924/25 we środę 15 b. m. o godz. 8 nabożeństwem w kościele OO. Kapucynów; o godz. pół do 9 przemówienie wstępne w sali wykładowej Instytutu (Kapucyńska 2); o godz. 5 rozpoczęcie wykładów, ustalonych programem naukowym.





## WIADOMOŚCI KOŚCIELNE.

**CHORUS CAECILIANUS.** W niedzielę dnia 12 b. m., o godz. 12, w Bazylice OO. Franciszkanów, podczas cichej Mszy św. odśpiewa „Chorus Caecilianus“ szereg utworów religijnych. Dyrygent ks. Dr Bernardino Rizzi, przy organie p. M. Woźny.

**PROPAGANDA ŚPIEWU GREGORJAŃSKIEGO.** Donoszą nam, że ks. prof. Henryk Nowacki został mianowany profesorem śpiewu gregorjańskiego w seminarjum duchownem w Warszawie.

**Repertuar Teatru im. J. Słowackiego.**

Niedziela: Po południu „Prawo pocałunku"; wieczorem „Legjon".
Poniedziałek: „Legion".
Poniedziałek: „Legjon"
Wtorek: „Legjon".
Środa: „Legjon".

**Repertuar Operetki.**

Niedziela o godz. 3.30 popoł.: „Żółty kaftan"; wiecz. o godz. 7.30: „Madame Pompadour".
Poniedziałek: „Frasquita"; występ p. Lucyny Messal.
Wtorek: „Frasquita"; występ Lucyny Messal.
Środa: „Bajadera"; występ Lucyny Messal.

**Repertuar „Bagateli".**

Niedziela: Po poł. „Dwaj mężowie pani Marty" (ceny zniżone); wieczorem „Dzikus".
Poniedziałek: „Dzikus".
Wtorek: „Śmierć kochanków" (premiera).

**Repertuar koncertowy.**

Piątek 17 b. m.: Artur Rubinstein.

**Repertuar kinoteatrów.**

**SZTUKA:** „Nowoczesna kobieta"; w roli głównej Marja Korda.
**PROMIEŃ:** „Aron Harunal-Rashyd" (Hazard) z N. Varkonyi.
**UCIECHA:** „Amerykanka" z Glorją Swanson, oraz „Piękność ciała kobiecego" (film naukowo-estetyczny).
**ZACHĘTA:** „Król stepu" (Zemsta cyganki).
**WANDA:** Nowa znakomita komedja z Pat i Patachonem p. t.: „Miłość w śniegu".
**REDUTA:** „Miłośnica Pirata" (Pod czarną flagą), sensacyjny obraz awanturniczy w 7 aktach, w rolach głównych: S. Girard, Sandra Milowanoff; poza tem nowy dodatek aktualny i sportowy.

## Komunikaty teatrów krakowskich.

**OPERETKA „NOWOŚCI".** W poniedziałek rozpoczyna występy p. Messal i wystąpi w najlepszej swojej roli „Frasquity"; obok niej pp. Kozłowska, Wesołowski, dyr. Pilarski, Sempoliński. P. Messal, oprócz „Frasquity", wystąpi w „Bajaderze" i „Księżniczce czardasza".

**KONSTANTY KNIAGININ** urządza w tym roku przed wyjazdem swym do Bukaresztu na szereg występów w operze królewskiej — jedyny recital **w niedzielę 19 października** w sali Starego Teatru na dochód **Budowy Domu Medyków.** — W programie utwory Masseneta, Diaza, Mussorgskiego, Lipskiego, Greczaninowa, Dargomyrskiego, Cuiego. Komitet Budowy Domu Medyków spodziewa się, że Krakowianie chętnie i gromadnie pospieszą posłuchać utworów w podziwu godnem wykonaniu i artystycznej interpretacji p. Kniaginina — pamiętając też o tem, że czysty dochód przeznaczony na tak szlachetny i wzniosły cel, jakim jest Budowa Domu Medyków. — Bilety wcześniej do nabycia w kasie zamawiań J. Lipskiego, Sławkowska 8.

# Ze sportu.

**Dzisiaj odbędą się dalsze rozgrywki** o mistrzostwo okręgu krakowskiego (omawiane we wczorajszym numerze) w następującym porządku: **Wawel Olsza** (boisko Cracovii, godz. 11 przedp.). **Cracovia Wisła** (boisko Wisły, godz. 3 popoł.). Sędziuje p. Molkner. **Jutrzenka** wyjeżdża do Bielska na mecz z B. B. S. V. Sędziuje mecz p. Rosenfeld.

**Na Górnym Śląsku** odbyło się w niedzielę 5 b. m. poświęcenie 4 boisk sportowych: w Niewiadomiu „Polonia", w Rudzie „Naprzód", w Dąbie „Dąb", w Miasteczku „Odra". Fakt ten świadczący o rozwoju fizycznym naczej górnośląskiej młodzieży, należy powitać z radością.

**Argentyna,** która z Urugwayem, mistrzem footbalowym świata rozegrała ostatnio mecz 1 : 1, zjeżdża do Amsterdamu.

**Polonja warsz.** uzyskała podczas swojego tournee po Turcji bramek 21 : 6 na swoją korzyść.

**Szwajcarja pokonała Włochy** na cortach tenisowych w ubiegłym miesiącu w Medjolanie 13 : 11 pp. W roku ubiegłym zwyciężyły Włochy 16 : 8 p.

**Titden,** mistrz świata w tennisie, pokonał ostatnio z trudem amerykańskiego mistrza Richardsa 4 : 6, 6 : 2, 8 : 6, 4 : 6, 6 : 4.

# Wiadomości gospodarcze.

## Eksploatacja puszczy białowieskiej.

Informują z Warszawy, konsorcjum angielskie, które wydzierżawiło od rządu polskiego eksplotację puszczy Białowieskiej, **przystąpiło do realizacji umowy z początkiem b. m.** Eksploatacja ma pójść w tak szybkiem tempie, że w ciągu najbliższych trzech miesięcy planowany **jest eksport 720.000 metrów kubicznych drzewa.**

Jak wiadomo, rząd polski wydzierżawił eksploatację puszczy Białowieskiej Towarzystwu angielskiemu „Century Timber Corporation" z kapitałem 500.000 funtów szterlingów, które uzyskało prawo eksploatacji na 15 lat. Towarzystwo zamierza wywieźć obrobione drzewo przez Kłajpedę. Dotychczas jednak rząd litewski nie udzielił pożądanego pozwolenia.

### BILANS W ZŁOTYCH.

„Monitor Polski" z dnia 9 b. m. ogłosił komunikat Ministerstwa skarbu, według którego bilanse otwarcia w złotych łącznie ze zmianami statutów spółek akcyjnych i komandytowo akcyjnych winny być najdalej w ciągu dwóch tygodni od dnia walnego zgromadzenia składane w dwóch egzemplarzach w Min. skarbu, oraz w jednym w Min. przemysłu i handlu z dołączeniem protokołu walnego zgromadzenia, oraz z wykonaniem sposobu przewalutowania kapitałów własnych w złotych.

### NAWIĄZYWANIE STOSUNKÓW HANDLOWYCH Z UKRAINĄ.

Min. przemysłu i handlu rozesłało do wszystkich izb przemysłowo-handlowych listę towarów, poszukiwanych na rynku ukraińskim. Zainteresowane sfery kupieckie winny spisy te przejrzeć we właściwych izbach. W razie przystąpienia do tranzakcji pożądane są cenniki towarowe dla Ukrainy, pisane w rosyjskim języku lub ukraińskim, z podaniem warunków sprzedaży franco wagon Zdołbunów. Pośrednictwa z Wniesztorgiem podjąłby się nasz konsulat w Charkowie. Po nawiązaniu w ten sposób pierwszych stosunków zdaniem min. przem. i handlu dalsze tranzakcje z Ukrainą winny być powierzone zastępcom handlowym.

Należy zaznaczyć, że kupcy pertraktować mogą z Wniesztorgiem lub syndykatami, upoważnionemi przez organa rządowe.

**CENY BYDŁA.** W czasie od 5 do 11 b. m. płacono na targowicy miejskiej za 1 kg. żywej wagi: buhaji 0.69—0.98, wołów 0.80—1.10, krów 0.53—0.98, jałówek 0.66 i pół do 1.10, cieląt 1.00—1.60, świń 1.30—1.75, bitej wagi 1.60—2.50. Na konsumcję Krakowa zużyto 3.002 sztuk.

### GIEŁDA PIENIĘŻNA W WARSZAWIE.

**Waluty:** Dolary Stanów Zjedn. 5.18 i pół.
**Czeki:** Belgja 24.90, Holandja 203.35, Londyn 23.35—23.28, Nowy Jork 5.18 i pół, Paryż 27.05, Praga 15.44 i pół, Szwajcarja 99.44 i pół, Wiedeń 7.32 i pół, Włochy 22.65.
**Papiery państwowe:** Miljonówka 0.64—0.63, bony złote 0.90, pożyczka złota 5.70, pożyczka dolarowa 3.40, pożyczka kolejowa 9.30—9.50.

### GIEŁDA W ZURYCHU.

**Zamknięcie giełdy:** Holandja 204.—, Nowy Jork 521 i pół, Londyn 23.38, Paryż 26.97, Medjolan 22.70, Praga 15.50, Budapeszt 0.0068, Bukareszt 2.80, Belgrad 7.45, Sofia 3.80, Wiedeń 0.0073 i pięć ósmych.

# Nadesłane.

†

**Albina Gniewoszowa-Geoffroy**

**przeżywszy lat 50, po długiej a ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, zasnęła w Panu dnia 10 października 1924 r.**

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby L. 15 przy ul. Zwierzynieckiej nastąpi w poniedziałek dnia 13 b. m. o godz. 9 i pół rano do kościoła Ks. Ks. Misjonarzy na Kleparzu, a po odprawionem tamże nabożeństwie eksportacja wprost na cmentarz, na które to smutne obrzędy stroskany mąż zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Osobnych zawiadomień rozsyłać się nie będzie.

Zakład pogrzebowy »CONCORDJA« Jana Wolnego.

**Ceny ogłoszeń**

| | |
|---|---|
| Zwykłe | 10 gr. |
| Nekrologi | 20 „ |
| Nadesłane | 25 „ |

za 1 wiersz milimetrowy
Układ tabelaryczny 50 % drożej
zamiejscowe . . . 30 % „
1 zł. = 1,800.000 Mp.

| | |
|---|---|
| Po kronice | 30 gr. |
| Na 1 stronie | 40 „ |
| Drobne od słowa | 7 „ |

**Ceny ogłoszeń**

Ceny powyższe obowiązują od dnia zmiany w nagłówku. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń administracja nie odpowiada

## Za dział ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

# Mydła toaletowe, Mydła do prania

najtaniej poleca 1132

hurtowy skład w firmie
**S. Wojciechowski & R. Żak**
Handel materjałów i farb
w Krakowie, ul. Karmelicka L. 21. - Telef. Nr. 3528.

**Do nabycia u X. Gadowskiego**
w Tarnowie, ul. Chyszowska 8. (netto)

**Katechizm** większy dla szkół średnich po 2 zł. — **Wyciąg** zeń dla szkół powsz. po 50 gr. **Dodatek** apolog. dla semin. naucz. po 1 zł. — **Katechezy Biblijne** do Małej Biblijki z przygot. do I. spowiedzi i Komunji św. po 2½ zł. **Historja Kość.**, skrót dla semin. naucz. po 3 zł. — **Dobry Pasterz**, modlitewnik dla dzieci 2-go, 3-go, 4-go roku nauki, oprawny od 1 zł. — **Dobry Pasterz** dla starszych, oprawny od 1½ zł.

**Inne podręczniki, (żadnego nie brak) W KSIĄŻNICY POLSKIEJ.**

**Nadto przeszło 12 tysięcy widoczków stereoskopowych do fotoskopu, przeważnie barwnych.**

**„MARTA“** Wytwórnia różańców i robót kościelnych.
Tow. pop. Przem. Kobiecego.
1341 Ceny umiarkowane.
**KRAKÓW — ulica św. Jana L. 24.**

*ŻYRANDOLE AMPLE*

1331 *W. Bazes*

*Kraków, Rynek gł. 35. Krzysztofory*
*Lampy elektryczne — gazowe — naftowe żarówki — Siatki gazowe.*

*ŚWIECZNIKI LAMPY BIURKOWE*

NAJSTARSZY SKŁAD
**FORTEPIANÓW i PIANIN**
**Z. RABA NAST.**
KRAKÓW, ul. św. Anny 3, Tel. 465
518 poleca
pierwszorzędne instrumenta. Rok zał. 1830



**NA RATY! NA RATY!**

**Ubrania frakowe, smokingowe, marynarkowe, zarzutki, palta, wierzchy na futra oraz mundury wojskowe z doborowych materjałów na zamówienia poleca** 1049

**Antoni Malarz Grodzka 59, II. p.**

## Za obiady 1278

**lub gotówkę daje lekcje francuskiego z konwersacją T. K. „Głos Narodu.“**

## Popierajmy przemysł ojczysty!

# CEGIELNIA
## W ZIELONKACH

**Biuro Kraków, Basztowa 17. -- Tel. 1249.**

Ma na sprzedaż z natychmiastową dostawą większe partje pierwszej jakości wolnej od marglu:

**Cegły pustej, Dachówki, Piecówki, i Cegły zwykłej maszynowej.** 1402

ROK ZAŁOŻENIA 1808
NAJSTARSZA FIRMA W POLSCE
**ODLEWNIA DZWONÓW**
**Braci FELCZYŃSKICH**
w Kałuszu, ul. Cmentarna. Tel. Nr 20.
i w Przemyślu, ul. Krasińskiego 63. Tel. Nr 108



Odznaczona złotymi medalami i dyplomami na wystawach krajowych i zagranicznych.

Dostarcza dzwony harmonijne, jako też pojedyncze z metalu pierwszej jakości na jak najdogodniejszych warunkach.
Posiadamy na składach wielką ilość dzwonów gotowych o rozmaitej wadze i tonach
Również przyjmuje Firma stare pęknięte dzwony do przetopienia.
Przy zapytaniach uprasza się dokładnie adresować 1224

SPRZEDAŻ SKÓR
ANTONIEGO MARKIEWICZA
obecnie
**SZYMON GIBEK**
w KRAKOWIE, ul. św. Krzyża L. 7.
POLECA 523



**skóry wierzchnie i podeszwowe,**
introligatorskie, rymarskie i tapicerskie, w dużym wyborze, oraz narzędzia szewskie i przybory sportowe, do obuwia, gumy, prawidełka sznurowadła, pasta i t. d.

*Noście*



*obcasy i podeszwy kauczukowe*

# PALMA

*gdyż są tańsze i trwalsze od skóry* 1340

# Alfred MACHNICKI
## Kraków, ulica Mikołajska L. 5.

**Poleca po cenach najniższych**
Medale Sodalicyjne, różańce kokowe i hebanowe we wszystkich grubościach, krzyże ścienne dla szpitali, szkół i zakładów, książki do nabożeństwa, medaliki, krzyżyki i t. p.

## Otwarcie prywatnych Kursów handlowych

**z dniem 10 października otwieramy fachowe kursa handlowe.**

Praktyczne wykłady prowadzone będą pod kierownictwem najwybitniejszych sił fachowych.

Kursa obejmują:

1. Księgowość pojedyńczą i podwójną według najbardziej wypróbowanych systemów.
2. Rachunkowość kupiecka,
3. Naukę o handlu i wekslu,
4. Korespondencję polską i niemiecką i inne przedmioty.

Celem naszych kursów Handl. będzie jaknajszybsze praktyczne wykształcenie uczniów.

Kursa dzielą się na:
1. zbiorowe, 1372
2. korespondencyjne.

Wpisy przyjmują i udzielają bliższych informacyj
**Zarząd Kursów Handlowych przy Kursach Maturyoznych „WIEDZA“**
**Kraków, Studencka 14. I. p.**

## MOTORY DIESLA

**bez wysokiej kompresyi**
**bez uciążliwego kompresora**
**bez magnetu**
**bez podgrzewania głowicy**
**łatwa obsługa — tania siła**

dostarcza

**Polskie Towarzystwo Handl. S. A.**

**KRAKÓW, Sławkowska 1,**
**WARSZAWA, Świętokrzyska 27**

Wyłączna sprzedaż i reprezentacya:

**Sp. Akc. Darmstadt fabryki motorów w Darmstadzie.** 1441

## ZAKŁAD WITRAŻOWO-SZKLARSKI
**Teodora Zajdzikowskiego** KRAKÓW św. Jana 30.

Oszklenia i witraże do kościołów od 20 zł. za 1 m; wykonuje się przy większych zamówieniach na raty. Ceny 50% niższe niż wszędzie. 1257

## F. LUBAŃSKI KRAKOW S. Anny 2.

**Rękawiczki skórkowe, trykotowe i pończochy.** 1225

## Modele płaszczy, kostjumów

**sukien spacerowych, wizytowych i wieczorowych. Ostatnie paryskie nowości na sezon zimowy.**

**MAISON „RIETTE“ SŁAWKOWSKA 25.**

**Ceny Konkurencyjne.** 1412

**JEDYNE ŹRÓDŁO NABYCIA**

## KOŁDER

**K. SULIKOWSKI, Kraków, Grodzka 59**

## NA RATY!

**UBRANIA frakowe, smokingowe, marynarkowe, płaszcze, kostjumy damskie według miary — z własnej lub dostarczonej materji poleca**

**JÓZEF KUMALA, Kraków, Szczepańska 11.**

**Pierwszorzędne siły fachowe. Ceny przystępne.**

---

**Unieważniam** zgubione dokumenta wojskowe wystawione na nazwisko Krzywda Tadeusz. 1146

**SPÓŁKA ZŁOTNICZA W KRAKOWIE, Ul. Rajska 4.** Kupuje używane sztuczne zęby, płaci pełną wartość. Przyjmuje na zamówienia pierścionki ślubne począwszy od 10 zł. para, pierścionki zaręczynowe od 15 zł. Wykonanie pierwszorzędne. 1433

**Szkło** okienne ornamentowe, oraz wszelkie roboty szklarskie, jakoteż i reperacje, wykonuje po cenach niskich Zakład szklarski, Florjańska 38. St. Dudzik. 1432

**Lakier** do tablic, gąbki kreda szkolna, szczotki włosienne do zamiatania. Rogóżki kokosowe, miotły ryżowe, szczotki różne, oliwa do świecenia świeczki na groby i lampki. **MĘŻYK, Kraków, Plac Szczepański 8 SKŁAD FARB, LAKIERÓW i POKOSTU.** 1436

**OKAZJA!** Kto chce łagodnie się golić, proszę zwrócić się do znanej Szlifierni o dobrą brzytwę za cenę 6 zł. za pobraniem z mydlarką, pendzlem i paskiem 10 zł. **J. — MYSZKOWSKI, Kraków, Dietlowska 46.** 1438

**Osoba** wykształcona, z dobrego towarzystwa, skromnych wymagań, poszukuje pokoju z utrzymaniem za lekcje francuskiego języka, kurs początkowy, średni i wyższy, konserwacja, literatura, stylistyka. — Oferty proszę składać w Administracji pod literami R. M. C. 1376

---

## CHRZEŚCIJAŃSKI MAGAZYN PORCELANY SZKŁA i LAMP

## WŁ. TOMASZEWSKI

**Kraków, Rynek gł. 16.** 1434

poleca

**serwisy porcelanowe, stołowe i kawowe, lampy naftowe, salonowe, stojące i wiszące i przybory do tychże, szkło codzienne i lustrowe po najniższych cenach.**

## ZABAWKI

**NA KAŻDY WIEK I PORĘ ROKU POLECA STEFAN PORĘBSKI, KRAKÓW RYNEK Ł. 32**

## WINA WĘGIERSKIE:

**mszalne, tokajskie słodkie i wytrawne, wina francuskie, austrjackie, hiszpańskie włoskie i reńskie, koniaki francuskie i likiery zagraniczne oraz własnego wyrobu** poleca firma

**J. BIELICKI** dawniej **H. Fritsch**

**Kraków, Mały Rynek.** 1210

**UWAGA: Przy zakupnie kilku butelek odpowiedni rabat.**

---

**Istnieje przeszło 100 lat.**



## ODLEWARNIA DZWONÓW

1230 **KAROLA SCHWABEGO**

**w Białej Małopolska**

**Poleca dzwony w dowolnych wielkościach i tonach o niedościgniętej jakości materjału, czystości głosu i harmonji tak pojedyńczych dzwonów jak i zespołów.**

**Przelewa pęknięte, przemontowuje stare systemy na nowe, dostraja nowe dzwony pod gwarancją czystej harmonii do już istniejących.**

**Ceny najniższe! Warunki spłaty dogodne!**

---

## JAN SIEKIERSKI

**KRAKÓW, ul. Florjańska 30. II p.**

**naprzeciw domu Matejki**

POLECA

## Nowości na sezon jesienny.

**Wykwintne materjały wełniane na suknie kostjumy i płaszcze damskie — ubrania męskie i pokrycia na futra** 1260

Ceny konkurencyjne fabryczne. Ceny konkurencyjne fabryczne.

**Niegnące się**

**SZTUCZNE ŚWIECE**

**ozdobne i gładkie** 1220

poleca fabryka świec

**ANTONI ROTHE**

KRAKÓW.

# FORTEPIANY

¡NA RATY! DO 8-miu MIESIĘCY



¡NA RATY! DO 8-miu MIESIĘCY

## W SKŁADZIE FORTEPIANOW

# HELENY SMOLARSKIEJ

**Kraków,** ulica Szewska 9. I p. — Telefon 4365.

Na składzie stale **olbrzymi wybór** instrumentów czternastu pierwszorz. fabryk fortepianów, pianin i fisharmonij, jak:

| | | |
|---|---|---|
| **Bechstein** | **Kotykiewicz** | **Rönisch** |
| **Blüthner** | **Lauberger Gloss** | **Schweighofer** |
| **Bösendorfer** | **Mannborg** | **Seiler** |
| **Ehrbar** | **Quandt** 1431 | **Grotrian Steinweg** |
| **August Förster** | | **Wirth** |
| **Koch-Korseit** | | **Zimmermann** |

**ZDJĘCIA FOTOGRAFICZNE**

fabryk. pracowni, salonów, kościołów i t. p. starych i nowych obrazów, rzeźb, rycin, rysunków, gobelinów oraz wszelkiego rodzaju zabytków — jak również reprodukcje z fotografji i powiększenia wykonuje

SPECJALNY ZAKŁAD ARTYST. FOTOGRAFICZNY

**A. Pawlikowskiego** KRAKÓW Sławkowska 21.

**Oprawa obrazów** i fotografji najtaniej Rynek gł. 11.

**UWAGA!** Naprawa Prymusów maszynek do mięsa oraz części składowe do tychże, ostrzenie brzytew, noży, nożyczek i t. p. Szlifiernia MYSZKOWSKIEGO, Kraków, Dietlowska 48. 1439

**Stroiciel fortepianów**

JÓZEF SŁOTWINSKI przyjmuje wszelkie reperacje w miejscu i na prowincji. Księgarnia A. Piwarski i Ska św. Jana 3. Kraków.

Kraków Florjańska 26. **ADAM BŁAZEK** Filja Tarnów Wałowa 13.

Pracownia blacharska. - Koncesjon. Zakład Instalacji wodociągów

Urządza wodociągi, łaźnie, klozety, muszle etc. — Pokrywa dachy, wieże, sygnaturki, wszelkiemi materjałami Komitetom kościelnym ulgi w spłatach, dotychczas pokrywałem kilkadziesiąt kościołów, wież, sygnatur, za które posiadam jak najlepsze świadectwa. 1337

# PORCELANĘ i SZKŁO

oraz kryształy z pierwszorzędnych fabryk — poleca

**ADOLF EDER**

Kraków, Florjańska 6. Tel. 2231.

Wydawca: za „Głos Narodu" Spółka Wydawnicza z ogran. odpowiedz. K. Holeksa. — Redaktor naczelny i odpow. Jan Matyas
Drukarnia „Głosu Narodu" w Krakowie pod zarządem Romana Ferka.